

W następnym numerze: NAJMLĘODSZY MULTIMILLIONER ! ZIELONA AKCJA ! NASTĘPNE SKANDALE

# Oswajanie raka STR. 12

horoskop



strona 16

PREZES str. 4



Fot. Wincenty Kołodziejski

TYGODNIK LEGNICKI

5

31.1.91

1000 zł

TYGODNIK LEGNICKI



Fot. Piotr Krzyżanowski

SEZON STUDNIÓWEK

Już się zaczęło! W szkołach średnich młodzież wykorzystuje ostatnie wolne chwile. Potem sto dni i ... matura. Tymczasem można się jeszcze pobawić, jak choćby uczniowie Technikum Rolniczego, którzy w ostatnią sobotę nie marnowali czasu.

EPIDEMIA  
XX WIEKU

str. 13

Legnickie  
skandale str. 1  
CO Z TEATREM [str. 5] ?



CO PISZCZY  
W... PRASIE

#### \* PĘKNIĘTY WIEŻOWIEC

Gazeta Polkowicka pisze o kłopotach mieszkańców polkowickich wieżowców uszkodzonych na skutek wstrząsów górniczych: "Łóżeczek mojego dziecka - mówi p. Wojdan - stoi właśnie tam gdzie u sąsiadki wyżej są te pęknięcia w podłodze. Pokoik jest tak mały, że nie ma gdzie łóżeczkę postawić. Jauż raz w Rynku przeżyłam gruz w dziecięcym łóżeczku i nie chciałabym przeżyć tego jeszcze raz. Okna nie myje od kiedy mąż wraz z framugą o mało nie wyleciał - boję się tego dotykać. Gdy chodziła komisja, to w mnie w domu była awantura. Pan z "Rudnej" krzyczał, że my panikujemy, że tu się nic nie dzieje. Panowie z "komunalki" mówili, że oni odpowiadają za ludzi, że nie chcą wypadku. Jednym słowem królów w komisji. Pan z "Rudnej" wyszedł na balkon, zobaczył ściany i gwałtownie się cofnął. Powiedział do mnie: Wie pan, zagrożenia nie ma, ale balkonu proszę nie obciążać".

#### \* JAK KUPIŁEM ELPO

opowiada na łamach Słowa Polskiego senator Stanisław Obertaniec w polemice z red. Szczecińskim, który w art. pt. "Kto kupuje Elpo" pisał: "...krążą plotki, że jeden z liderów "Solidarności" oraz była dyrektorka "Elpo" za śmieszna kwotę wykupili chocianowski oddział największego w Polsce krawca dżinsowych spodni...". Senator Obertaniec w ten oto sposób kończy polemikę: "Niedwuznacznie imputuje Pan nam przynależność do spółek nomenklaturowych. Myślę, że sam Pan w to nie wiezy. Doskonale Pan wie, że do nomenklatury nie należymy. Gdyby tak było stał by Pan przede mną na bacznosć i dziesięć razy sprawdzał każdą wiadomość. Ma Pan to wieki. Sądzę, że Pana celem było powiedzieć: "Patrzcie! Komuniści byli lądakami, okradali was i zrujnowali Polskę, mieli dla was nędzne pensje, psy, kule i pałki ZOMO... A co przyszli po nich nie są wcale lepsi, są tacy sami, a może jeszcze gorsi! Patrzcie, Pan Senator, kandydat "S" kupił już trzy fabryki (...) Patrzcie jak są obrzydliwi, bo podobni do komunistów. Te kłamstwa mają zabić optyzm, wiare, że warto było cierpieć, mają słać zgorzknienie i napędzać klientelę lewicy".

#### \* TOPNIEJĄ SZEREGI SD.

pod koniec ub. roku liczba członków Stronnictwa Demokratycznego spadła do ok. 20 członków - przyznaje za pośrednictwem Konkretów Zdzisław Szwedek, przewodniczący Komitetu Miejskiego w Legnicy. Za ten stan rzeczy wini wojewódzkich liderów Stronnictwa: "Fiasko naszych działań nastąpiło wówczas gdy ówczesny przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD Wiesław Zimola skierował do prokuratury sprawę przeciwko Eugeniuszowi Demskiemu i Irenei Pater sugerując, że sfałszowali oni, popierając kandydaturę Ryszarda Kempy w wyborach do Sejmu, listy z podpisami wyborców. N sprawie przestuchanych zostało ok. 180 osób, w większości aktywnych członków SD. W efekcie wszyscy ci ludzie trazili się do wszelkiej działalności społecznej i zaprzestali pracy w SD. Ustalenia prokuratury spowodowały umorzenie sprawy z powodu braku cech przestępstwa".

## TELEFONICZNE NADZIEJE

W Lubinie przybywa telefonów jak grzybów po deszczu. Jeszcze w roku ubiegłym rozpoczęły działalność na Ustroniu 4 i Przylesiu 1 dwie nowe centrale. Nie są to obiekty samodzielne, wspomagają tylko pracę centrali głównej. Fachowo nazywa się to dopełnianiem do pojemności pełnego pola komutacyjnego. Lubińska centrala może teraz przyłączyć 15 tysięcy abonentów, 1880 łączy międzymiastowych oraz międzymiastowych i są to jej możliwości maksymalne. Nowe centrale były konieczną inwestycją. Pod koniec 1990 roku z usług Urzędu Telekomunikacyjnego korzystało już 13500 abonentów. Trzeba dodać, że lubińska centrala obsługuje również Polkowice (2 tys. numerów), Ścinawę (500 numerów) i Rudną (500).

Kto może liczyć na podłączenie telefonu? Dyrektor Butmankiewicz zapewnia, że na Ustroniu 4 i Przylesiu 1 zostaną zrealizowane w tym roku wnioski złożone do roku 1987. Gorzej rzeczą ma się z innymi osiedlami Lubina. W centrum (razem z osiedlem Staszica i ulicą Zawadzkiego) realizuje się wnioski z 1985 roku, podobnie na Polnym i Ustroniu 2. Na Przylesiu 2 i 3 na telefon mogą liczyć tylko ci, którzy czekają od roku 1984. Ale i tak trzeba

przyznać, że telefonizacja w Lubinie postępuje wielkimi krokami. W ubiegłym roku podłączono 1278 numerów. Dla porównania - w całym województwie (bez Lubina oczywiście) podłączono 1700 numerów. W tym roku lubińska centrala ma w planach uruchomienie kolejnych 1200 telefonów.

Telefoniczne potrzeby mieszkańców Lubina nieprędko zostaną jednak zaspokoione. W końcu 1990 roku w Urzędzie Telekomunikacyjnym zalegało 11503 podań o złożenie telefonu. Większość oczekujących na ten wynalazek cywilizacji będzie musiała wytrwać bez niego co najmniej dwa lata. W związku z tym, że pole komutacyjne lubińskiej centrali zostało dopełnione do pełnej pojemności, myślisz już o nowej centrali - Alcatel E 10B. Jest to system podobny do działającego w Lubinie, ale nowocześniejszy - powstał w latach 1988-89 i jeszcze teraz uchodzi za nowość. Wygląda na to, że Lubin będzie jednym z najlepiej telefonizowanych miast w Polsce. Budowę nowej centrali planuje się wstępnie na rok 1992. Jej pojemność będzie większa niż ilość oczekujących na numer.



#### Spiż w Marriottcie

Bogdan Spiż - menago roku ciągle prze do przodu. Miesięcznik "Pan" wybrał go mężczyzną roku - a przy okazji dowiedzieliśmy się, iż szef Legpolu jest jednym z założycieli Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Ale to nie koniec. Specjaliści polskiego biznesu sporządzili swojego rodzaju klasyfikację najbogatszych ludzi Rzeczypospolitej Polskiej. I okazało się, iż Bogdan Spiż uplasował się na 19 miejscu listy obejmującej 50 nazwisk. Gratulujemy, i nie ma co kryć, zazdrościemy.

A na koniec informacja, iż Bogdan Spiż jako menago grudnia i menago roku, w najbliższych dniach bawić się będzie na charytatywnym balu w hotelu Marriott w Warszawie. Przyjemnej zabawy.

#### Porozumienie Centrum zaprasza...

...do swojej siedziby w Legnicy przy ul. Gwiezdnej 8 (pokój 205, II piętro) w godz. 16-19. Można tam uzyskać informacje na temat działalności Rejonowego Biura PC, a także zapoznać się z wydawnictwami bieżącymi.

#### Obrady rady

29 stycznia, Rada Miasta Legnicy 29 głosami (na 41) wybrała Wiceprezydenta Miasta. Został nim Edward Jaroszewicz, członek Zarządu Miasta. Jego miejsce w Zarządzie zajął Tadeusz Krzakowski - nauczyciel ze szkoły podstawowej nr 18. Na drugiego wiceprezydenta ogłoszono konkurs.

#### PO ZAPOWIEDZIACH

Tydzień temu ogłosiliśmy zapowiedzi przedślubne państwa Marzeny Leszczak i Dariusza Starczewskiego, którzy brali ślub w 1989 roku w kościele pw. Św. Piotra i Pawła. Jak wykłę zapowiedzi odpisaliśmy z kościołowej tablicy ogłoszeń. Jak się okazało pomyłka zasławiła kancelarię parafialną. W ten sposób niechcący odmłodziliśmy małżeństwo państwa Starczewskich, czego - mamy nadzieję - nie wezmą za złe. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.

Z tej sytuacji wyciągamy też i naukę dla siebie. Na przyszłość będziemy zamieszczać (bezpłatnie!) zapowiedzi przedślubne tylko wówczas, kiedy zainteresowani osobiście zgłoszą się w Redakcji.

Redakcja

## Giełda pracy

W ostatnim tygodniu w legnickim Rejonowym Biurze Pracy zarejestrowanych było 7007 bezrobotnych, w tym 671 zarejestrowanych od początku stycznia br. Spośród ponad siedmiu tysięcy osób, bez pracy jest 193 z wyższym wykształceniem, 2075 - ze średnim, 2281 - po szkole zawodowej, 2458 - po szkole podstawowej. 671 stanowią absolwenci: 27 po studiach, 265 po szkole średniej, 53 absolwentów Liceum Ogólnokształcącego i 326 po zawodówce. Ofert pracy jak zawsze mało. Tylko 78. W styczniu zasięk pobrało 2347 bezrobotnych. Średnia wysokość tego zasięku wynosiła 465.600 zł.

Na prace interwencyjne skierowano 750 osób.

## Tydzień w USC

W ubiegłym tygodniu w księgach USC w Legnicy zarejestrowano przyjście na świat 60 nowych legniczan. W tym samym czasie na ślubnym kobiercu stanęło 8 par małżeńskich.

## Giełdowy podatek od złudzeń

Usłyszałem kiedyś, że każdy płaci swój podatek od złudzeń. Ja uiszczam go podziwiając (oprócz kobiet) nienaganne kształty zachodnich samochodów i marząc o posiadaniu takiego egzemplarza. Lecz różne wyają złudzenia i różne formy należności za nie. Oto idąc w ostatnią niedzielę na giełdę, przed bramą zwrotnikiem uwagę na podniecony tłumek. Szczególnie obstąpił on fiata 125p. Rozgorączkowane oczy i łapczywie wyciągnięte ręce zdawały się zwiastować coś niezwykłego.

Istotnie. Przedmiotem perwersyjnej pożądliwości były losy loterii FORTUNA. Główną nagrodą stanowiła suma 50 mln zł. Ponoć jest jakaś zależność między stopniem zamożności społeczeństwa a ciągiem do rozmaitych loterii. Im biedniejszy naród, tym chętniej powierza swoją przyszłość tutwom szczęścia. Aha, jeszcze jedno - sporo amatorów głównej wygranej mówiło po rosyjsku.

Niedzienna giełda odznaczała się pewnością asymetrią. Dużo samochodów a mało oglądających. Wśród nich przeważali Rosjanie. Ale trafił się także jeden, który oferował samochód do sprzedaży. Ziguł z 1985 roku, z radzieckimi (lub jak chcą inni - sowieckimi) tablicami rejestracyjnymi, wystawiono za 18 mln zł. By nadal pozostać przy sovieticach, wspomniane wypada o zaporządu z 1979 za 4,9 mln zł. Był to najtańszy samochód giełdy. Najtańszy i chyba najgorszy. Chociaż niewiele lepiej prezentowała się fada z 1977 za 5,5 mln zł. Pojazd tej samej marki z 1982 kosztował

16 mln zł. Wołgi nadal w cenie i aby nie było żadnej wątpliwości dla kogo była to oferta, to za szybą jednej z nich (z rejestracją radomską) widniał napis: "cena po dogoworzeniu".

Dla równowagi coś o samochodach zachodnich. Zwracały uwagę dwa bliźniacze hony prelude 2.4 turbo diesel z 1984 i 1985 roku, z niemieckimi rejestracjami, w cenie 11500 i 12000 dm. Znacząco, iż na giełdzie pojawił się hurtownik. Ciekawostką był citroen visa 1100 z 1980 za 22,5 mln zł lub w zamian za inny samochód osobowy z małym zużyciem paliwa! Nie sądzę, aby po takiej rekomendacji znalazła się amator na ten francuski samochód. Mercedesa z 1972 roku wystawiono za 17,5 mln zł - silnik był po remoncie.

Natomiast nie bardzo mogłem zrozumieć ekonomiczny sens takiego ogłoszenia: "zamień na golfa lub poloneza". Karteczkę była wetknęta za szybę parolietnego "malucha". Ciekawe, czego spodziewał się właściciel w zamian? Fiat 126p z 1980 kosztował 7,5 mln zł.

Części zamienne były pod dostatkiem. Można było nabyć nawet całe przednie zawieszenie. Oprócz tego resory i mnóstwo drobiazgów - klocki hamulcowe, klamki, elementy tapicerki do fiata 125p. Trochę samochodowej "elektryki" itp. Nie było tym razem nowych opon, starych natomiast pod dostatkiem.

ZB

## ZAKRATOWANA SKARPETA

W bloku, w którym mieszkałam przez długie lata, znajdował się kiosk "Ruchu". Niestety, nie przeżył czasów przemian. Długo stał opuszczony aż niedawno co zaczęło się w środku działać. Przeszkloni pawilon został wyposażony w kraty i to nie było jakie - grube, solidne z dodatkową drobną, zabezpieczającą siatką, drewniane drzwi zastąpiono metalowymi. Sprawa assortymentu sprzedawanego obok mojego mieszkania nie jest mi obojętna, więc zaczęłam się dokładniej przyglądać bytemu kioskowi. Cóż za tajemnicza działalność może odbywać się w tak okratowanym mieszkaniu? Może będzie oddział banku albo warsztat złotniczy? Jakież było moje zdziwienie, gdy zobaczyłam roklały na półkach towar, ledwie zresztą widoczny zza krat. Pilnie strzeżonym assortymentem okazały się skarpety, pończochy, zamki błyskawiczne i tasiemki.

Ja wiem, z jednej strony wzrost kradzieży i wanlaufu, z drugiej wymagania PZU, ale nie popadajmy w skrajności. Sklepy zabezpieczone zasiekami i drutem kolczastym nie są chyba optymalnym wyjściem z tej sytuacji.

(ska)

## SOVIETICA



## Hortex w Legnicy

29 stycznia w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli Hortexu, władz miejskich i firm budowlanych. Od kilku lat remontowana jest dawna restauracja "Staromiejska", w której będzie siedziba Hortexu. Remont ma być wreszcie zakończony do 31 marca 1991 (1), a 10 maja Hortex ma zaprosić legniczan na lody. Tak przynajmniej ustalono na naradzie w Urzędzie. Trzymamy zasłowo... obliujemy się na myśl o tych smakołykach

## POLSKA - LITWIE

Ostatnie wydarzenia w Wilnie - brutalna agresja sowiecka wymierzona w wolnościowe aspiracje Litwinów, są odbierane ze szczególnym niepokojem przez Polaków, którzy przez 40 lat walczyli o odzyskanie swojej suwerenności.

Dramat Litwy winien wzbudzić pogłębioną refleksję na temat praw człowieka, praw narodów do samostanowienia, wspólnej historii Polaków i Litwinów, dzieciów największych narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

Świat nie był obojętny na nasz los w ostatnim dziesięcioleciu. Znając cenę zmagań wolnościowych mamy obowiązek pomóc innym narodom w ich walce o te same ideaty.

Wymarem naszej solidarności z niepodległociowymi dążeniami Litwinów będzie - obok wsparcia moralnego - pomoc materialna na miarę naszych możliwości. Środki finansowe można przekazywać na konto:

Bank Przemysłowo - Handlowy w Krakowie  
Oddział w Warszawie  
Fundacja "Dzieci - Dzieciom"  
XIV O/W-wa nr 32 - 0007 - 5890 - 18985  
POLSKA - LITWIE

Bądźmy solidarni z narodem litewskim!

## PODZIĘKOWANIE

Legnickim policjantom, za szybką i skuteczną pomoc w odzyskaniu skradzionego z samochodu mienia znacznej wartości składam wdzięczny:

JAN NITA z Radomska

Po opublikowaniu "Oświadczenie" gen. Dubynina w sprawie pobytu wojsk radzieckich w Polsce czekaliśmy na jakąkolwiek odpowiedź władz polskich i poki co - czekamy dalej.

\*\*\*

W styczniu i lutym raczej nie odbędą się żadne spotkania polsko-radzieckie, jakie miały miejsce w Legnicy w grudniu ub. roku. I jak się wydaje, wzajemny entuzjazm powoli przeradza się w równie wzajemną rezerwę. Zdaje się jednak, że obie strony będą jeszcze przez jakiś czas skazane na siebie. Może więc znajdę sposób na dogadanie się?

\*\*\*

Z pewnym niedowierzeniem podajemy informację, że poprawiła się dyscyplina wojsk radzieckich stacjonujących w Legnicy. W każdym razie, coraz mniej jest wypadków drogowych z ich udziałem i coraz mniej jest skarg obywateli polskich na żołnierzy radzieckich. Tak trzymać, a potem... rozstaniemy się?

\*\*\*

W Jaworze burmistrz przejmuje budynki przekazywane przez Rosjan. W jednym z przejmowanych bloków poleciły szyby, w innym ktoś zaczął rozkrętać wyposażenie kuchni i łazienek. Poza tym, wszystko przebiega sprawnie i być może nawet, Jawor stanie się poletkiem doświadczalnym dla Legnicy, gdzie operacja ta będzie miała znacznie szerszy zasięg. Pozyjemy - zobaczymy.

## KINA

\* Legnica, kino Ognisko - 31 stycznia - 4 lutego "Zbrodnia namiętności" (USA), 5 i 6 lutego "Małpia intriga" (USA).

\* Legnica, kino Piast 31 stycznia - 3 lutego "Powrót wilczycy" (pol.), "9 i 1/2 tygodnia" (USA), 4-6 lutego "Turner i Hooch" (USA).

\* Lubin, kino Polonia - 1-4 lutego "Kochanie zmniejszyłem nasze dziecko" (USA), 5 i 6 lutego "Zbrodnia namiętności" (USA).

\* Lubin, kino Muza - 31 stycznia "Kuzyń" (USA), 1-4 lutego "Turner i Hooch" (USA), 5 lutego Dyskusyjny Klub Filmowy, 6 lutego "Delikwenci" (USA).

## APTEKI

Nocne dyżury pełnią apteki w:

\* Lubinie, 31 stycznia przy ul. Leszczynowej 1, tel. 44-22-42, 1, 2 i 3 lutego przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 4 lutego przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 5 lutego przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 6 lutego przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73.

\* Legnicy, 31 stycznia przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 1 lutego przy ul. Galickiego 16, tel. 246-16, 2 lutego przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54 (dodatkowy dyżurny dyżur pełni apteka przy ul. Przybysia 5), 3 lutego przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787, 4 lutego przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72, 5 lutego przy ul. Galickiego 16, tel. 246-16, 6 lutego przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787.

## Śmierć noworodka

W minioną środę mieszkańców legnickiego osiedla Piękary byli świadkami tragicznego i niecodziennego wydarzenia. Z wieżowca przy ul. Warmińskiej wyrzucono nowo narodzone dziecko. Chwilę wcześniej kobieta (matka dwóch dzieci, mężatka), urodziła je w suszarni na najwyższym piętrze. Zwłoki, jak się później okazało, 6 miesięcznego wcześniaka usiłowały ukryć w piwnicy. W końcu z powodu silnego upływu krwi trafiła do szpitala. Prokuratura i policja badają okoliczności tej sprawy.

## Mały biznes

Niewielu pamięta, że legnicki "manhattan" do niedawna był zwyczajnym parkingiem. Usytuowany w centrum miasta, blisko "Megasamu", cieszył się raczej stałym powodzeniem zmotoryzowanych. Od kiedy jednak ruszyła w kraju i w Legnicy sprzedaż uliczna, parking stał się bazarem. Kilkadziesiąt osób stale uprawia tu mały biznes. Koło ich kramów przechodzą codziennie setki, i może tysiące osób.

Mały biznes - jak się okazuje - jest biznesem nie tylko dla drobnych, bazowych kupców. Legnica zarabia na tym interesie całkiem przyzwoite sumy. W grudniu ub. roku do kas miejskich wpłynęło ponad 82 mln złotych czynszu od handlowców z "manhattanu". W styczniu tylko 34, ale trzy dni temu odbył się przetarg. Za miejsce na dawnym parkingu niektórzy kupcy płacić będą po 2 mln złotych miesięcznie! Sątacy, którzy wykupili po dwa lub nawet trzy stanowiska. W sumie do kas miejskiej w lutym wpłynie 87 mln złotych za udostępnienie miejsc na "manhattanie". W skali roku oznacza to blisko 1 mld złotych. Stanowi to ledwie osiemdziesiątczęść miejskiego budżetu. Mały biznes ale biznes?

\* 19 bm., w sklepie mięsnym przy ul. Roosvelta, mężczyzna wyrwał z ręki ekspedientki odważane kawałki wędliny uciętej. Musiał być wyjątkowo głodny!

\* 19 bm., do mieszkania przy ul. Hutnika wlała się dwóch mężczyzn w maskach na twarzy. W tym czasie w mieszkaniu spało dwuletnie dziecko, a matka przebywała u sąsiadki, dwa piętra niżej. Złodzieje zabrali pieniądze i biżuterię na sumę 85 mln. zł. Na szczęście dziecku nic się nie stało.

\* 22 bm., na oblodzonej drodze w Bieniowicach (gm. Kunice), samochód marki fonda wpadł w poślizg. Zanim kierowca nad nim zapanował, pojazd wyłamał ogrodzenie gospodarstwa i potarął Anielę J. (lat 75), mieszkańców Bieniowic.

\* 23 bm., ponownie zgłoszono włamanie do parafii św. Jana. Tym razem skradziono rynne miedzianą długosz 2,5 m, a z zakrystii trybularz kadzielny. Ludzie, boję się Boga, co wy robicie!

\* 24 bm., ofiarą złodziejskiego wyczynu stał się kogut i jego 9 żon. Nieznany sprawca o lisiej naturze włamał się do altanek w ogrodach "Stokrotka" przy ul. Hibnera.

\* 25 bm., zauważono brak rynny miedzianej do odpływu wody deszczowej na budynku Okręgowego Muzeum Miedzi.

\* Okazuje się, że czasem przeszkołdą dla złodziei może być dobry zamek w drzwiach. Z tego powodu nie udało się im dostać do mieszkania przy ul. W. Wasielskiej, 25 bm. Niestety, sąsiad miał gorsze zabezpieczenie, przez co stracił ok. 48 mln zł.

## Bombowy alarm

To już nie pierwszy tego typu alarm w Legnicy. Na szczećcie ten w ub. piątek klientów i pracowników. Poszukiwanie było też "fałszywy". Przed godziną dwunastą, trwały około godziny, bez rezultatu. Nie konserwator w największym domu handlowym odbierał tajemniczy tele - spokojenia innych pobudek. Na ile pofon. Kto informował, że podłożył bombę, ważnie traktować anonimowy telefon, Zawiadomiona policja od razu przybyła na miejsce.

Do akcji przystąpiła również specjalna grupa antyterrorystyczna i pieszych wyszkolonych do wyszukiwania ładunków wybuchowych. Ewakuowano wszystkich pracowników i pracowników. Poszukiwanie było też "fałszywy". Przed godziną dwunastą, trwały około godziny, bez rezultatu. Nie konserwator w największym domu handlowym odbierał tajemniczy tele - spokojenia innych pobudek. Na ile pofon. Kto informował, że podłożył bombę, ważnie traktować anonimowy telefon, odbierały tuż przed alarmem w redakcji Słowa Polskiego, w którym mężczyzna informował o podłożeniu bomby "za Saddama Husseina". Z tego całego zamieszania skorzystał jedynie złodziej - jednej z klientek odciął torbę w której było dwa i pół miliona złotych.



Fot. Wincenty Kołodziej

## Życie na kredyt



Jedna z mądrości ludowych głosi - "dobry zwyczaj nie pożyczaj". Ostatnimi czasy jednak życie dostarcza argumentów do tezy przeciwej.

**BANK PKO** przy ul. Zawadzkiego w Legnicy udziela kredytów gotówkowych dla osób fizycznych (to takie cywilistyczne określenie normalnego człowieka) w zasadzie do wysokości sześciokrotnych pobrań. Najczęściej jednak jest to czterokrotna wartość. Warunkiem formalnym jest posiadanie dwóch żyrantów. Oprocentowanie - 75% w skali rocznej, bo tyle wynosi okres spłacania pożyczki.

Druga grupa kredytów jest przeznaczona na działalność gospodarczą. Bez rozróżniania sytuacji prawnej podmiotu. Czyli tak samo traktowana jest firma państwa i prywatna. Nareszcie!

Oprocentowanie zróżnicowane:

- kredyt krótkoterminowy - spłata w ciągu 3 miesiące - 60%
- kredyt średnioterminowy - spłata do 1 roku - 65%
- kredyt długoterminowy - spłata powyżej 1 roku - 68%

Warunkiem otrzymania pieniędzy jest zabezpieczenie majątkowe. Może taką rolę spełniać nieruchomości, samochód osobowy, przedmioty wartościowe, dzieła

sztuki, również weksle. Udzierane są także kredyty na przedpłaty na samochody osobowe. Oprocentowanie wynosi 74%. Tylko w styczniu, oddział PKO udzielił już 35 kredytów gotówkowych na sumę ok. 233 mln zł. W ubiegłym roku natomiast - 100 mld zł. (głównie jednak dla spółdzielni mieszkaniowych na kredytowanie budownictwa). Największy udzielony kredyt dla osoby prywatnej w roku ubiegłym wyniósł 1 mld zł.

Nie pozostaje w tyle **BANK SPÓŁDZIELCZY**. Gotówkowych kredytów konsumpcyjnych udziela do wysokości sześciokrotnych pobrań. Oprocentowanie - 63%, a warunek, to 2 żyrantów. Na działalność gospodarczą można uzyskać kredyty:

- krótkoterminowe (okres spłaty do 1 roku) - 60%
- średnioterminowe i długoterminowe (okres spłaty powyżej 1 roku) - 62%
- o zwiększym stopniu ryzyka - 62-65%.

Rolnicy indywidualni mogą uzyskać pożyczkę oprocentowaną w stosunku rocznym na 58%. We wszystkich przypadkach trzeba się legitymować zabezpieczeniem majątkowym, które bank skrupulatnie sprawdza.

**BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ** udzielił w roku ubiegłym 269 mld zł pożyczek, dla 468 kredytobiorców, w tym 365 prywatnych. Odmówiono 7 razy, w tym raz osobie prywatnej. Gotówkowe kredyty konsumpcyjne do wysokości czterokrotnych pobrań, oprocentowane są na 65%. Na działalność gospodarczą, na 60-62%. Tu również obowiązuje zasada zabezpieczenia majątkowego.

**BANK ZACHODNI** nie udziela kredytów konsumpcyjnych. Istnieją jednak przesłanki pozwalające przypuszczać, iż forma ta zostanie wprowadzona.

pożyczki na działalność gospodarczą:

- krótkoterminowe, okres spłaty do 1 roku,
- średnioterminowe, okres spłaty od 1 roku do 3 lat,
- długoterminowe, okres spłaty od 3 do 7 lat.

Oprocentowanie jednolite - 60%.

Bank Zachodni jako jedyny w województwie pośredniczy w uzyskaniu kredytu dolarowego. Suma nie może przekraczać 20000. Ta forma kredytowania prowadzona jest w ramach Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości i przeznaczona jest dla prywatnych jednostek gospodarczych. Są tylko 4 ograniczenia przedmiotowe: nie wolno środków tych wykorzystywać w związku z aborcją, produkcją broni, w przedsięwzięciach skierowanych wyłącznie na handel (np. kupno towarów

i ich natychmiastowa sprzedaż) i na refinansowanie pożyczek.

Nie jest bliżej jasne czy w ograniczeniach tych mieści się np. produkcja środków antykonceptyjnych lub produkcja broni gazowej. Polsko-Amerykański Fundusz funkcjonuje w Legnicy od tygodnia. Przeprowadzono zaledwie 4 rozmowy wstępne. Jedna sprawa jest w trakcie finalizacji.

**ODDZIAŁY NBP I PKO SA** nie prowadzą w Legnicy działalności kredytowej.

Z tego pobieżnego przeglądu sytuacji na rynku kredytowym, wynika kilka wniosków. Po pierwsze - aby

pożyczać trzeba mieć przed wszystkim własne pieniądze. Nie rozwinię działalności gospodarczej osoba bez absolutnie żadnych środków własnych. Sam pomysł jak się wzbogacić, choćby najlepszy, nie jest gwarancją. To konkluzja pesymistyczna. Ale jest też optymistyczna - banki nie narzekają na brak klientów. Legniczanie biorą dużo kredytów, to znaczy, iż nie są tacy biedni. Nie odstraszą ich nawet dość wysokie oprocentowania. Prywatna działalność gospodarcza płynie coraz szerszym nurtem. I dobrze!

ZB

## ELDORADO Z ODZYSKU

**KGHM** już niedługo wzbogaci się o hutę metali nieżelaznych. 12 grudnia 1990 roku został podpisany kontrakt pomiędzy KGHM Lubin, a firmą szwedzką Boliden Contech AB, który obejmuje dostawę technologii, urządzeń i usług technicznych dla odzysku metali szlachetnych oraz surowego selenu ze szlamów anodowych. Kontrakt nabiera ważności w momencie wpłacenia pierwszej raty wynoszącej 25 proc. ceny kontraktowej. Musi to nastąpić w ciągu dwóch miesięcy od momentu podpisania kontraktu. W Hucie Miedzi "Głogów" trwają przygotowania do przekierowania pieniędzy na konto szwedzkiej firmy. To właśnie przedsiębiorstwo będzie właścicielem (czyli sfinansuje całe przedsięwzięcie) nowej huty. W planach bierze się pod uwagę wejście w spółkę z hutą miedzi w Legnicy, ale nie ma jeszcze konkretnych ustaleń w tej sprawie.

Technologia zakupiona od Szwedów opiera się o konwertytor Kaldo TBRC (top blown rotary converter - co w wolnym tłumaczeniu może brzmieć - konwertytor obrotowy z górnym dmuchem tlenowym). Od roku 1982 wybudowano i uruchomiono 13 konwertytorów TBRC o różnej wydajności: 5 w Płd. Afryce, 2 w Kanadzie, 2 w Meksyku, 2 w Chile, 2 w Australii. Polska będzie kolejnym miejscem, gdzie agregat ten znajdzie zastosowanie. Największy konwertytor TBRC działa w Kanadzie, głogowski będzie trzykrotnie mniejszy.

Planowana budowa huty metali nieżelaznych potrwa 30 miesięcy, włącznie z zakładu do produkcji nastąpi w czerwcu 1993 roku. Wg wstępnie, szacunkowego rachunku, nakłady inwestycyjne zwrócą się w ciągu 4 lat od momentu uruchomienia huty. Biorąc pod uwagę prognozy produkcji, w zakładzie tym będzie uzyskiwać się rocznie: 820

ton srebra rafinowanego, 40 ton selenu technicznego, 236 kg złota i 20 kg szlamu platynowo-palladowego. Główne źródło tych pierwiastków - szlam anodowy z procesu elektrorefinacji miedzi, huty miedzi "Głogów" i "Legnica" sprzedawały Hucie Metalu Nieżelaznych "Szopienice" i Zakładom Metalurgicznym "Trzebinia", gdzie również produkowano srebro.

Zakład produkcji metali szlachetnych zaprojektowano jako jeden budynek, który stanie na terenie Huty Miedzi "Głogów II" w pobliżu fabryki kwasu siarkowego. Projekt techniczny będzie wykonywany przez Wrocławskie Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Przemysłowego.

Zarząd Huty Miedzi "Głogów" uzyskał już zgodę władz miejskich na lokalizację zakładu metali szlachetnych. Wg dyrektora ds. badań i rozwoju, Andrzeja Godkiewicza-Cwirko, wpływ emisji huty metali szlachetnych na uciążliwość Huty Miedzi "Głogów" będzie minimalny.

Ilość ścieków powstających w hucie metali szlachetnych będzie wynosić ok. 3m<sup>3</sup>/godzinę i będą utylizowane w obecnej oczyszczalni ścieków Huty Miedzi "Głogów II". Powstający zużel piecowy, ze względu na wysoką zawartość srebra, zostanie poddany przerobce w ciągu technologicznym Huty Miedzi "Głogów I". Gazy procesowe z Konwertytora Kaldo, z fazy topienia i utleniania (zawierające 0,2 proc. SO<sub>2</sub> i 30 mg/Nm<sup>3</sup> pyłu) będą dołączane do gazów z pieca zawiślowego, które są utylizowane w istniejącej fabryce kwasu siarkowego. Czyste gazy procesowe z pozostałych faz (zapylenie 30mg/Nm<sup>3</sup>) będą kierowane bezpośrednio do atmosfery.

Małgorzata Skórka

Pani inspektor wpada w ton ekstatyczny. Robi miny, gestykuluje, podnosi głos. Wszystko to ma przekonać zebranych o słuszności wniosków pokontrolnych:

- dokonać zmian w statucie,
- opracować regulamin pracy i obiegu dokumentacji magazynowej,
- rozliczyć się ze spółką w Bolesławcu,
- prezes musi się rozliczyć z bezprawnie nałożonym oprocentowaniem jego udziałów.

### Sala wrze

Szum, śmiech, szuranie krzesel. Prezes prosi o ciszę. Raczej każe: - spokój!

Regulaminy i statuty badały lustracje spółdzielcze i było dobrze. Zarobki preza ustala Rada Nadzorcza. Ma do tego prawo. Udziały - centralne związki spółdzielcze mówią, że wszystko jest w porządku. Delegacje rozliczone są prawidłowo. Ze spółką w Bolesławcu zostało już wszystko skorygowane. Z księgową - błęd preza będzie naprawiony.

Pani inspektor nie zgadza się z argumentacją preza. Wie lepiej, jakich się dopuścił nieprawości.

W obronie preza staje przedstawicza Rady Nadzorczej spółdzielczej (na co dzień pracownica krajalni). - Tu nie chodzi o to czy tamto. Tu chodzi o preza. Od czerwca zaczęto na mnie wymuszać, że bym zwolniła cały Zarząd, bo to, bo tamto...

Kiedy zabiera głos przewodniczący "Solidarności", ludzie zaczynają szmerać. W pewnym momencie przedstawicza Zarządu Regionu podchodzi do stolika pani inspektor i daje jej jakieś karteczki. Szefowa miejscowości "Solidarności" uspokaja ludzi. Mija godzina 15. O tej porze kończy się praca w spółdzielni. Część ludzi wychodzi z zebrania. Głos zabiera dyrektor NIK-u, szef pani inspektor:

- Znam różne spółdzielnie. Tu prezes jest dynamiczny i sprawny. Dzięki niemu zarabia się po 800 tys. miesięcznie, a nie 400 tys. To nie jest ważne, co się robi. Ścierki czy myjki. Sytuacja na rynku jest taka, że trzeba walczyć o utrzymanie się. I prezes umie to robić. Chodzi tylko o to, żeby pan zwrócił te 22 mln złotych. Jeżeli ludzie chcą je panu dać, to niech pan je ma. Ale musi być zgodą spółdzielców na to.

### Brawa na sali!

Pani inspektor zniecierpliwiona pstryka palcami, stuka w stół. W końcu zirytonym głosem mówi do preza:

- Niech pan nie robi ludziom wody z mózgu, bo ja się na tym znam. Skarga związkowców była słuszną!

- Prezes to cwniak - mówi ktoś inny po nadzie. - Każdy, kto ma inne zdanie niż od niego, może się liczyć z tym, że wyleci z pracy. Już niejedną osobę to spotkało. A następnego dnia po nadzie, kilka osób dostało "opierdzel" za to, że w ogólne tam były. Jeżeli on zostanie jeszcze z pół roku, to nastu już na pewno nie będzie.

Wiesław Plotkowski

## PREZES

- Panie prezesie! - woła przez całą salę przewodniczący zakładowej "Solidarności". - To przez pana jestem na urlopie wychowawczym...

### Wszyscy się śmieją

- To masz chłopie dziecko z prezesem. - ktoś rzuca uszczęśliwie. I dalej zebranie toczy się pod dyktando pani inspektor z Najwyższej Izby Kontroli:

- W tej sprawie występują związki zawodowe i prezes spółdzielni pracy - mówi pani inspektor - To są poważne strony i my też jesteśmy poważni. Dlatego postulowaliśmy zbadać wszystkie zarzuty wysuwane przez związki zawodowe pod adresem preza.

## I CO Z TEATREM?

Gdyby był to kolejny program kabaretu, rzec by można, że publiczność i tym razem dopisała - tłocząco, wszystkie stoliki kawiarniane w holu teatru były zajęte. Tym razem jednak siedzieli przy nich aktorzy i pracownicy teatru oraz przedstawiciele Rady Miasta. Miejscą w środku sali przez godzinę pozostawały puste. Zebrani czekali na podjęcie rozmów przez obecnych już w teatrze reprezentantów władz wojewódzkich. Spotkanie odbywające się 23 stycznia to efekt listu wystosowanego przez załogę teatru do wojewody. Pismo zawiera protest przeciwko opracowanej przez Urząd Wojewódzki koncepcji połączenia Teatru Dramatycznego, Wojewódzkiego Domu Kultury i Legnickiego Centrum Kultury. Dyrektor Wydziału Kultury i Sportu, Grażyna Nowak i wicewojewoda Stanisław Walkowski nie przewidzieli dyskusji "z takim gremium". Zamierzali, jak stwierdzono spotkać się jedynie z reprezentacją załogi i wysłuchać jej zdania i poglądów.

Oczekiwane w nerwowej, napiętowanej atmosferze zawarzyło zapewne na przebiegu rozmów. Wcześniej opuścili teatr radni i prezydent Tadeusz Pokrywka, by mogło dojść do wymiany poglądów pracowników teatru i przedstawicieli władz wojewódzkich.

Koncepcja fuzji instytucji kulturalnych miasta została przedstawiona przez dyrektora Grażynę Nowak. Plan ten przewiduje utworzenie na bazie budynku teatralnego i budynków przyległych Centrum Kultury, w którym znajdzie się miej-

sce na stały zespół aktorski. Będzie on mógł przygotowywać pięć spektakli rocznie. Pomieszczenie teatru miałoby służyć także prezentacjom kinowym, prowadzeniu sceny impresyjnej, koncertom, działaniom plastycznym i muzycznym. Stan posiadania teatru byłby wzbogacony o możliwości techniczne i finansowe WDK. Ten mariaż, jak przekonuje dyrektor Nowak, ma również przynieść korzyści finansowe teatrowi jako instytucji i jego pracownikom. Argumenty te nie przekonują lub wręcz bulwersują aktorów. Za nieporozumienie uważają oni tworzenie tego "monstrum" bez konsultacji z ludźmi tworzącymi kulturę w tym mieście i ze społeczeństwem. Decyzje - jak mówią - "z za biurka" to zamach na wszystko, co robili dla miasta i teatru przez kilkanaście lat. "Myślę, że to nie jest dobry przykład nowego" - stwierdziła aktorka Krystyna Hebda wywołując spontaniczne oklaski.

Szansa na udział zespołu w tworzeniu nowej koncepcji nie jest, jak zapewniają władze wojewódzkie, zaprzepaszczone. Wicewojewoda Stanisław Walkowski zachęcił pracowników teatru do wypracowania własnego projektu, który (być może) przyczyniłby się do stworzenia wersji kompromisowej. Czy możliwe jednak okaże się pogodzenie stron o diametralnie różnych interesach?

Lęk ludzi teatru to nie tylko obawa o losy sceny i teatralne życie Legnicy - to także walka o miejsce pracy i przyszłość. Rada Miasta optuje za przejęciem budynku w zasoby mienia komunalnego. Zadaniem Dramatycznego byłoby utrzymanie się przez najbliższy rok, w następnym finansowanie jego działalności przejętooby miasto.

- Jeśli teatr stanie się majątkiem komunalnym, to w przypadku złej rady może on bezpowrotnie zniknąć. Zatrzymanie majątku teatru w rękach Skarbu Państwa, czyl w gestii wojewody, daje gwarancję, że budynek będzie służył celom kulturalnym - przekonuje Grażyna Nowak.

Przekształcenie teatru wiąże się z dramatycznymi decyzjami. Pani Nowak uważa, że przeciwnicy widzą w jej zamyśle zamach na strukturę teatru, jaką jest znana w Polsce. Na świecie funkcjonuje jednak zupełnie inna formuła teatru jako instytucji. Bliskie tym światowym warunki usiłuje stworzyć w Legnicy.

Nie jest tajemnicą, że teatr legnicki nie ma najwyższych notowań. Ocenia się go jako scenę mało znaczącą w kraju. Siła jego w czym innym leży. Niewątpliwa jest rola edukacyjna tej instytucji, jedynie profesjonalnej w województwie. Co stanie się, kiedy operacja się nie uda? Czy krajowe i światowe rewelacje teatralne będą miały jeszcze po co przyjeżdżać do Legnicy?

Czy teatr jest zatem potrzebny Legniczanom? Czy ma szansę na przyszłość w swej obecnej postaci? Tak lub nie w odpowiedzi na te pytania zależy zapewne od stopnia uczestnictwa potencjalnych respondentów takiej ankiety w życiu teatru. Są przecież tacy, którym jest to zupełnie obojętne. Jest grupa odbiorców, którym wystarczają dokonania Dramatycznego, chodząc na premiery, znają spektakle sezonu. Ale założymy, że istnieje tu także publiczność o wysublimowanych gustach teatralnych, jej potrzeby przekraczają w jakimś stopniu aktualne propozycje teatru. Oczekują jego ewolucji, przystępstwa do - choć w pewnym stopniu - zjawisk na scenach (czemu nie?) świata.

Czy takim wymaganiom sprosta istniejący dzisiaj Dramatyczny? Ufamy, że zdolamy побudzić Czytelników "TO" do wyrażenia swojej opinii w tej sprawie. Na wiele z tych pytań musicie odpowiedzieć, by milczenie nie przemówiło za Was. Niech to będzie substytutem konsultacji społecznej. Prosimy o listy wszystkich, którym nie jest obojętny los Teatru Dramatycznego i losy kultury tego miasta.

BARBARA CHABIOR

Fot. Krzysztof Biedugnis

### FOTOREPORTAŻ

LCK, Akademia Rycerska, sobota - 26 stycznia g.17.

Zaimprovizowana kawiarnia. Bufet też, choć zawartość wcale nie. Tę część LCK-owskiej imprezy firmuje Hotel "Cuprum". Wino, szampan, koniak, "zwyiec", papery. Dzieci jedzą pomańcze i piją "coś" z puszek.

Milion trzysta tysięcy, milion pięćset, kto da więcej? Aukcja zaczęła się od 100 tys. zł, zakończyła na 3 600 000. Licytowano wspólne dzieło duetu A.Chodorowski (Wrocław) - E.Mirowski (Głogów).

Dzieci z Pogotowia Opiekuńczego śpiewają "Uhu, ha, uhu, ha nasza ziema zła...". Cały dochód z licytacji przeznaczony jest dla nich. Ciekawe, czy dostaną obiecywane przez licytującego video i zestaw bajek? Buzie uśmiechnięte, rączki upaprane farbą. Na podłodze leży jeszcze ciepły i mokry obraz.

Dzieci już poszły do "domu". W "kawiarni" zabawa trwa. R.Kołakowski śpiewa swoje piosenki bez pomocy nagłośnienia. Za jego plecami przycupnęła żona - Ewa Gil-Kołakowska. To jej rysunki zdobią strony magazynu "GR".

Pusta sala. Rozstawiony sprzęt na-głośniczący. W świetle reflektorów blyszczą mikrofony. Na "scenie" wolne krzesło. Tu ma siedzieć ze swoją gitarą wrocławski bard - Roman Kołakowski.

I jeszcze w uszach brzmią słowa wypowiadane przez przedstawiciela Legnickiego Klubu Inteligencji na jednym ze spotkań w kawiarni WDK - "W Legnicy nie ma możliwości spędzienia wolnego czasu zgodnie z naszą pozycją społeczną". Czyżby progi LCK miały nieodpowiednie wymiary?

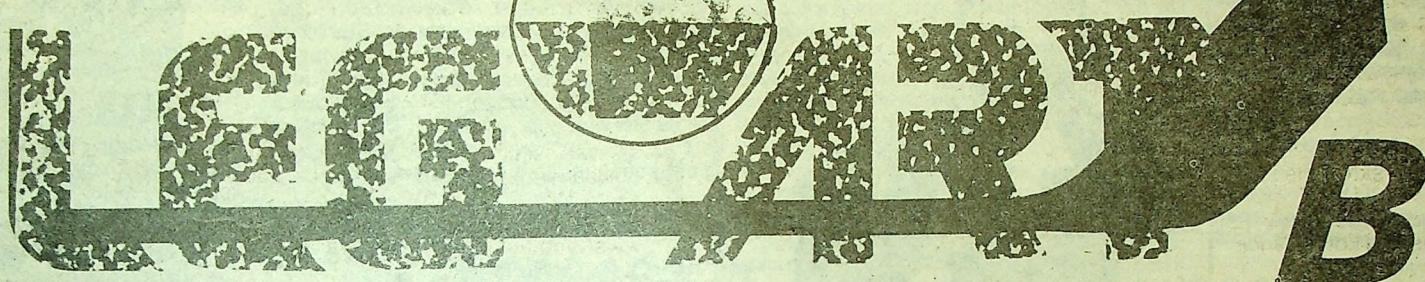
W "dywanowej" sali również pusto. Na ścianach rysunki Antoniego Chodorowskiego. Publicystyka minionej epoki, może jej krzywe zwierciadło.

Za brak zdjęć oraz powyższy tekst odpowiada Jarek Ogrodnik

**"LEG - ART" SPÓŁKA Z O.O. W LEGNICY**

**ZAPRASZA DO SKLEPÓW:**  
**W LEGNICY UL. WROCŁAWSKA 13**  
**W LUBINIE UL. ARMII CZERWONEJ 15**

International Corp. Ltd



**OFERUJEMY**

**NAJTAŃSZY SPRZĘT RTV MARKI "GOLDSTAR ART - B"**

**\* Telewizory 20" z gniazdem Euro-Av-socet,  
pilotem, 12 miesięczną gwarancją oraz serwisem  
na terenie całego kraju w cenie 3.800 000. - zł**

- \* Magnetowidy w cenie 3.200 000. - zł**
- \* Odtwarzacze w cenie 2.300 000. - zł**
- \* Taśmy Video czyste i nagrane**
- \* Radiomagnetofony "Condor"**
- \* Sprzęt gospodarstwa domowego.**

# Z ŻYCIA WSZYSTKICH SFER

## LEGNICKIE SKANDALE I OBYCZAJE

pod redakcją Piotra Jabłońskiego

### Redakcyjny wstępniak

Marzyły mi się - jako młodemu i dobrze zapowiadającemu się żurnaliście - wspaniałe wywiady z liderami życia politycznego województwa legnickiego, wspaniałe reportaże np. z mleczarni w Paszowicach, cudowne relacje z meczów pierwszej i drugiej ligi piłki nożnej i wiele jeszcze innych, pięknych w tym zawodzie rzeczy. Przygarnięty do pracy przed miesiącem, nie mam jednak zbyt wiele do powiedzenia w "TO"...

Na początek funkcjonariusze spółki sportowo-nomenklaturowej JAPA wybili mi jakiekolwiek zajmowanie się sportem. Omal nie dostałem po głowie. Potem naczelnego skromnie i dobitnie wyjaśnił mi, że polityki ludzie mają dość, a reportaże z mleczarni lub raporty z gmin mogą piisać u konkurencji. Ptakiem trzy dni i dwie noce...

Powiem krótko: NIE CHCIAŁEM TEGO ROBIĆ, ALE MAJĄC NA WZGŁĘDZIE DOBRO KRAJU, REGIONU i REDAKCJI, ZOSTAŁEM SZESEM PODORGANU DS. SKANDALI I OBYCZAJOW. POWTARZAM: NIE CHCIAŁEM - ALE MUSZĘ...

Chciałbym zaglądać za różne kurtyny razem z czytelnikami, aby LSIO powstawały wspólnie. Czekam na listy. Czekam na plotki. Wszak w każdej plotce jest sporo prawdy...

Z poważaniem  
Piotr Jabłoński

### Podróż służbową

Kilka tygodni temu, sekretarka Bardzo Ważnego Urzędu w Legnickiem, otrzymała zadanie udania się w podróż służbową do Warszawy celem dostarczenia średnio ważnych dokumentów. Urocze dziewczę - powiedzmy Beata Z., wykupiło miejsce w wagonie sypialnym pociągu odjeżdżającego z legnickiego dworca o godzinie 20.30 (przez Głogów). W Głogowie pociąg stał (czekał na skład z Zielonej Góry) około 40 minut. W tym czasie pani Beata poznala urodziwego pana - nazwimy go Stanisław C. Jeszcze przed wyruszeniem w dalszą podróż wypili kilka kieliszków koniaku. Pociąg ruszył, a pani dowiedziała się, że pan także jedzie do Warszawy. Ucieszyła się niezmiernie i bez żadnych obaw zaprosiła Stanisława C. do swojego przedziału. Co było dalej? Można się tylko domyślać. Z pewnością wypiła resztę koniaku i...

Tuż za łodzią pani Beata obudziła się z potwornym kacem. Sympatycznego Stanisława C. nie było w przedziale. Sekretarka postanowiła doprowadzić się do łudu przed Warszawą Centralną i... z przerażeniem stwierdziła, że zniknęły wszystkie jej rzeczy. I te prywatne i te służbowe. Uroczy amant nie zostawił nawet majteczek i haleczek. Owinęta w zerwaną zasłonę, Beata wybiegła na korytarz wzburzając spore zainteresowanie podróżnych. No cóż. Konduktor, szef wagonu sypialnego i nawet sam kierownik pociągu nie mogli pomóc. Amant - złodziejaszek prawdopodobnie wysiadł w Łodzi albo jeszcze wcześniej. Jedynie co uczynni kolejarze mogli zrobić, to to, że skombinowali strój zastępcy i bilet w powrotną stronę.

W Bardzo Ważnym Urzędzie zrobił się szum. Był ponoć jakiś przeciek. Aferę zatuszowano, ale Ważny Szef zwolnił Beatkę - sekretarkę w trybie natychmiastowym.

### PRZECIEKI

\* Doktor Ryszard Kępa już raczej definitelynie zrezygnował z walki o fotel lekarza wojewódzkiego. Przynajmniej w tym województwie.

\* Doktor Tadeusz Kruzel coraz poważniej zastanawia się nad wykupieniem szpitala przy ul. Reymonta i utworzeniem pierwszego prywatnego szpitala. Co jak co, ale w takim szpitalu i pod taką opieką chcielibyśmy chorować...

\* Doktor Władysław Orzeł nadal dzierży chirurgiczny skalpel, a w chwilach relaksu zastanawia się, czy w Rynku uruchomić prywatną aptekę z zachodnimi medykamentami.

### Polowanie na... policjanta

W gminie Prochowice, myśliwi z legnickiego koła "Batalion" polowali na sarny. Szła właśnie nagonka, kiedy usłyszeli kilka strzałów. Po krótkotrwałej obławie ujęto dwóch kłusowników. Broń znaleziona w pobliskich krzakach. Jednym z zatrzymanych był legnicki policjant Jerzy G., w stopniu młodszego chorążego. Po przewiezieniu zatrzymanego na Komendę Rejonową Policji okazało się, iż legnicki stróże porządku nie poznają swojego kolegi... Zamęt trwał kilkanaście minut. Czynione są wysiłki by sprawie ukryć ieb. W obecnych realiach, za taki "numer" dzielnemu chorążemu grozi wydalenie ze służby. Chociaż z drugiej strony lepiej, że kłusownik w policyjnym mundurze strzelał w lesie, a nie np. pod "Zodiakiem"...

### Lej go w mordę!

Z tym okrzykiem obywatel K. w jednej z lubińskich knajp rzucił się na znanego stomatologa. O co poszło - dokładnie nie wiadomo. Nim padł pierwszy cios, obywatel K. - w cywilu poza knajpiarnią bardzo poważny biznesmen branży budowlanej, uczynnie zdjął z nosa dentysty okulary, a następnie ciął na odlew mierzącego 165 cm lekarza w pysk. Ten wytrzymał pierwsze uderzenie, wstał, uśmiechnął się i nawet przyjął postawę typową dla pieśniarza w ringu. Nic więc dziwnego, iż budowlaniec K. strzelił stomatologa raz jeszcze pozbawiając go przediego użebienia (w końcu dla dentysty żaden to problem wstać sobie zęby...). Trzeci cios i lot nad stolikami pozbawił dentysty przytomności. Zrobiła się draka, przybyła policja. Sprawa kisi się w sądzie. I jest to sprawą karną. A świadkami są... bokserzy Zagłębia Lubin - Janusz Z. i Mariusz Ł., którzy siedzieli kilka stolików dalej i udawali, że całego zajścia nie widzą. Biznesmenowi K. radzimy zajęcie się na serio boksem, a dentystie - nie chodzić, póki co, do lubińskich knajp.

### Posiadłość dla Grobelnego

Właściciel jednego z legnickich kantorów wymiany walut sprzedaje piękną (5 tysięcy m.kw.) działkę z niewykonczonym domem o powierzchni 800 m.kw., korytem i basenem. Wszystko w zaciszonej okolicy między Jaworem a Bolkowem - "tylko" za 650 mln złotych. Tzn., tyle za stan obecny. Trzeba jeszcze włożyć około 100 mln (by zamknąć stan surowy) i kilkaset dalszych przeznaczyć na wykończenie i wyposażenie. Czętnych zapewne nie braknie. Problem tylko, jak wytłumaczyć się z zakupu przed fiskusem.

### MALINOWSKI POLECA

Prywatna Księgarnia, Lubin, ul. Drzymyka 1a.

Robert Black: *Sataniści*, Tłumaczenie: Joanna Wójcikowicz. Horror. Dom Wydawniczy REBIS. Poznań, 1990.

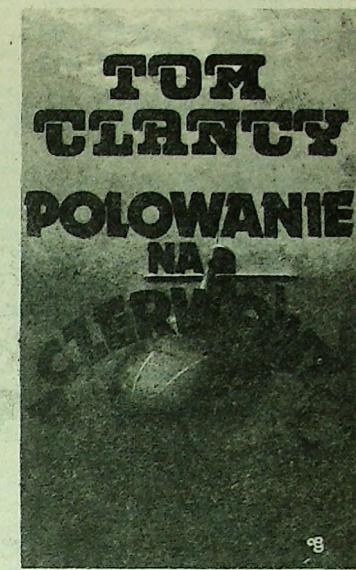
Henryk Kuttner: *Pegaz*. Tłumaczenie: Jacek Manicki. Oficyna Wydawnicza "ARAX". Warszawa, 1990.

Tom Clancy: *Polowanie na Czerwony Październik*. Tłumaczenie: Dorota Krzysztof Murawscy. Wydawnictwo G i G. Warszawa, 1990.

### PODWODNY THRILLER

"Polowanie na Czerwony Październik" to pierwsza na naszym rynku książka Toma Clancy'ego. Wraz z jej powaniem się wielbicie literatury sensacyjnej do swego panteonu mogą dołączyć Clancy'ego, obok takich sław jak Ludium czy Forsyth. Powieść tego autora charakteryzuje olbrzymią precyzję w konstruowaniu akcji, dbałość o techniczne i specjalistyczne szczegóły, niezwykła barwność scenarii oraz oczywiście fascynująca, perfekcyjnie skonstruowana akcja. Największą zaletą "Czerwonego Października" jest pomysł. Najnowocześniejszy radziecki okręt podwodny z rakietami nuklearnymi, prowadzony przez oficerów i kapitana, pragnących przekazać okręt Stanom Zjednoczonym, musi uniknąć obawy swych (do niedawna) towarzyszy broni.

Po lekturze książki Clancy'ego, czytelnik zda sobie sprawę z istnienia innego świata, świata, w którym kilkaset metrów pod wodą okręty toczą bezlitosną walkę o wykrycie jednostek przeciwników i ochronę własnych.



### PIERWSZA I OSTATNIA

Wernisaż grafiki Agaty i Leszka Różańskich w Galerii "Jadwiga" w Lubinie był imprezą wesołą i smutną zarazem. Młodzi, wrocławscy plastycy w miętzej atmosferze przedstawili swoje prace. Znalaź się więc kupiec na wystawioną na aukcję grafikę. Goście licytowały się nie chcieli, więc jedyną chętną zdobyły dzieło sztuki za cenę wywoławczą - 100 tysięcy. Zapewne znanego lubińskiego fotografika, bardziej niż walory artystyczne, skusiły wdzięki młodej autorki. Ale kto tam wie, co ludziom po głowie chodzi?

Akcenty smutne pojawiły się wraz z informacją, że wystawa ta jest pierwszą i zarazem ostatnią w tym roku, która odbędzie się w tej Galerii. Od lutego w części Galerii "Jadwiga" będą się odbywać ceremonie ślubne w związku z wydzierżawieniem bankowcom lubińskiego Ratusza. I ta sytuacja ma jednak swoje dobre strony. Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe" wynegościwał umieszczenie sali ślubów w tym miejscu, a nie w Galerii "Zamkowej", o której mówili plany wstępne. Dzięki temu Ośrodek Kultury zachowa duży obiekt wystawowy, a w "Jadwidze" pozostałe galerie sprzedażne (strasznie brzydkie to słowo, ale w zastraszającym tempie przyjmuje się do słownictwa).

(ska)

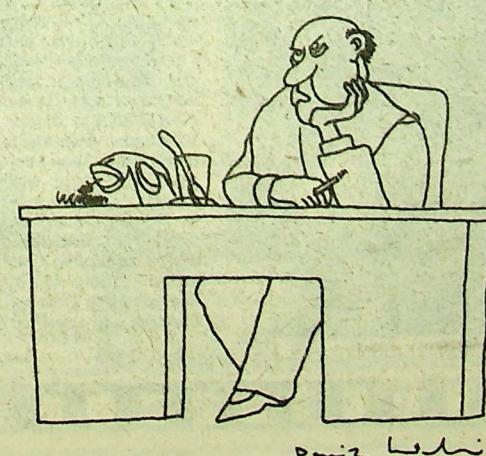
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna i Kujawsko-Pomorski Oświaty i Wychowania w Legnicy organizują konkurs czytelniczy pn:

"Eliza Orzeszkowa - wielka pisarka i nauczycielka narodu polskiego" w 150 rocznicę urodzin autorki "Nad Niemnem".

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół średnich. Organizatorzy wyrażają przekonanie, że konkurs spotka się z zainteresowaniem młodzieży i nauczycieli, a także bibliotekarzy woj. legnickiego.

O szczegółach konkursu można dowiedzieć się w miejsko-gminnych i miejscowościach bibliotekach publicznych.

-MYSŁĘ PO NOWEMU, WIĘC JESTEM



**CZWARTEK**  
 31 stycznia

## Program I

- 8.00 Dzień dobry  
 8.45 Giełda pracy - giełda szans  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Domowe przedszkole  
 9.35 Teleferie  
 10.00 Kino Telefery: "Dom na głowie" (3)  
 "Wizyta starego ramola" serial TP  
 10.25 "Gliniarz i prokurator" (8) - serial kryminalny prod. USA "Miłość na sprzedaż"  
 11.15 To się może przydać  
 11.35 Aktualności telegazety  
 15.50 Program dnia  
 15.55 Wiadomości popołudniowe  
 16.05 Video-top  
**16.15 "Robin Hood" (4) - "Alan Dale" - serial prod. ang.**  
 17.15 Teleexpress  
 17.35 Spojrzenia - publicystyka międzynarodowa - sceny z życia rosyjskiej prowincji  
 18.00 10 minut  
 18.10 Skarbiec - magazyn historyczny  
 18.45 Magazyn Katolicki  
 19.15 Dobranoc: Psi żywot  
 19.30 Wiadomości  
**20.05 "Gliniarz i prokurator" (8) "Miłość na sprzedaż" - serial kryminalny prod. USA**  
 20.55 Pegaz  
 21.25 Interpelacje  
 22.30 Wiadomości wieczorne  
 22.45 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim  
 23.20 Język angielski (43)

## Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 Panorama dnia  
**8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci**  
 9.10 Serial filmowy  
 10.00 CNN - Headline News  
 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
 11.15 Film fabularny  
 12.45 Program dnia  
 12.50 Przegląd prasy  
 13.00 Wrocław na antenie dwójki  
 14.00 CNN - Headline News  
 14.15 Publicystyka  
 15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci  
 16.00 Magazyn krajów nadbałtyckich  
 17.00 Spotkanie z Anatolijem Kaszpirowskim  
 18.00 FAKTY  
**18.30 "Cudowne lata" (30) - serial prod. USA (powt.)**  
 19.30 Obserwator  
 19.30 Język niemiecki (13)  
 20.00 Studio sport  
 21.00 Ekspres reporterów  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 Studio teatralne dwójki - Georg Buchner "Leonce i Lena"  
 23.25 Rozmowy z Czesławem Miłoszem - krasnogruda  
 23.40 Komentarz dnia  
 23.45 CNN - Headline News

**PIĄTEK**  
 1 lutego

## Program I

- 7.40 Express gospodarczy  
 8.00 Dzień dobry  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Domowe przedszkole  
 9.35 Teleferie  
 10.00 Kino Telefery: "Dom na głowie" (4) - "Portki dla Twardowskiego" - serial TP  
**10.25 "Dwaj bracia" (3 ost.) - film fabularny prod. włoskiej**  
 12.05 Szkoła dla rodziców  
 12.25 Aktualności telegazety  
 15.50 Program dnia  
 15.55 Wiadomości popołudniowe  
**16.05 "Robin Hood" (5) "Błazen królewski" - serial prod. angielskiej**  
 17.00 Video-top  
 17.15 Teleexpress  
 17.35 Raport  
 18.00 "Odbicia" (6) - serial TP  
 19.00 Od "Kapitału" do kapitału  
 19.15 Dobranoc: Bouli  
 19.30 Wiadomości  
**20.10 "Dwaj bracia" (3 ost.) - film fab. prod. włoskiej**  
 21.55 New York, New York  
 22.25 Studio Sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim  
 22.55 Wiadomości wieczorne  
 23.15 Panorama światowego sportu  
 23.45 Weekend w jedynce  
 23.55 Bob Geldof i the Vegetarians of Love (2)

## Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
 7.55 Panorama dnia  
**8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci**  
 9.10 Serial filmowy  
 10.00 CNN - Headline News  
 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
 11.00 Film dokumentalny  
 11.55 Legendy filmu i Harrison Ford  
 12.50 "Crime Story" - serial prod. USA  
 13.40 Express gospodarczy  
 14.00 CNN - Headline News  
 14.15 Program dnia  
 14.20 Przegląd prasy  
 14.30 Publicystyka  
**15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci**  
 16.00 "W labiryncie" serial TP  
 16.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego  
**17.00 "Noce i dnie" (8) "Czas miłości i czas śmierci" - serial TP**  
 18.00 FAKTY  
 18.30 Program regionalny  
 19.00 Obserwator  
 19.20 - 21.30 Programy regionalne  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 "Crime story" - serial prod. USA  
 22.45 Programy regionalne  
**23.05 Legendy filmu - Harrison Ford**  
 24.00 Komentarz dnia  
 0.05 CNN - Headline News  
 0.20 Program na sobotę  
 0.25 Noc z anteną "5" - program nocny z Wrocławia

**SOBOTA**  
 2 lutego

## Program I

- 7.00 Program dnia  
 7.05 Mag. informacyjno-gospodarczy  
 7.50 Tydzień na dziale  
 8.20 Piłkarska kadrada czeka  
 8.35 Ziarno - program edukacyjny katolicki dla dzieci i rodziców  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Kino Telefery: "Kret gwiazdą filmową" - film anim. prod. czechosł.  
 9.40 "Robin Hood" - "Miecz Waylanda" (1) - serial prod. angielskiej  
 10.40 Na zdrowie - program rekreacyjny  
 11.00 Bellona - program wojskowy  
 11.25 Telewizyjny koncert życzeń  
 11.55 Aktualności telegazety  
 12.00 Z Polski rodem - mag. polonijny  
 12.30 Flesz - magazyn muzyczny  
 13.00 Laboratorium - energetyka jądrowa (2)  
 13.30 Posag - finał konkursu dla rolników  
 14.30 Walt Disney przedstawia  
 16.00 Studio Sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim  
 16.40 Butik - magazyn G. Szcześniak  
 17.15 Teleexpress  
 17.35 Siódemka w jedynce - francuski program satelitarny  
 18.50 Z kamerą wśród zwierząt - okularnicy  
 19.15 Dobranoc: "Opowiadania Muminków"  
 19.30 Wiadomości  
**20.05 Frederick Forsyth przedstawia - "Ofiara wojny" - serial prod. angielsko-niemiecko-włoskiej**  
 21.40 Kontra... punkt - przegląd wydań krajowych  
 22.05 Sportowa sobota  
 22.50 Wiadomości wieczorne  
 23.10 "Wariatka" - film fab. prod. USA  
 1.05 Zakończenie programu

## Program II

- 7.25 Kaliber - wojsk. pr. publicyst.  
 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 CNN - Headline News  
 8.10 Magazyn TV Śniadaniowej  
 8.35 Tele - narty  
 9.05 Magazyn TV Śniadaniowej  
 9.15 Benny Hill - program rozrywkowy  
 9.45 Magazyn TV Śniadaniowej  
 10.00 CNN - Headline News  
 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
 10.40 "Cudowne lata" (31) - serial USA  
 11.05 Bariry  
 11.25 Program dnia  
 11.30 "Rodzina Brettów" - serial ang. (17)  
 12.20 Zwierzęta świata - "Superczułe zmysły" (5) - "Poczucie czasu" - serial prod. angielskiej  
 13.00 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży  
**14.00 "Kusza" (6) - "Albion" - serial USA**

\* W sobotę o godzinie 14, dzięki telewizji, możemy przenieść się do XIV - wiecznej Szwajcarii. 24 odcinkowy serial "Kusza" opowiada o losach legendarnego bohatera, Wilhelma Tella. Ta postać - uosobienie szlachetności i mądrości, symbol walki przeciw uciśkowi - w kulturze miała już wiele wcieleń. Angielski serial legendę potraktował dość swobodnie, bez namaszczenia. Nikt ze współczesnych widzów nie będzie przecięź pilnował fotograficznej wiarygodności. "Kusza" ma za to wiele innych atutów - świetni aktorzy (Will Lyman jako Tell, Jeremy Clyde jako okrutny wojt Gessler), urozmaicona akcja z dużą dawką humoru, dobra scenografia i kostiumy, ciekawe zdjęcia plenerowe.

14.30 Magazyn 102  
 15.00 Studio sport - Puchar Davisa  
 15.30 Dziewczyna roku - program na bis  
 16.30 "Strefa mroku" - serial prod. USA  
 17.00 Wielka gra - teleturniej  
**18.00 FAKTY**  
 18.30 Benny Hill - program rozrywkowy  
 19.00 Obserwator  
 19.20 Wojna o pokój  
 19.30 Publicystyka  
 20.00 Ida Haendel - muzyczna podróż (2) - film dok. prod. angielskiej  
 20.50 Studio sport - Puchar Davisa  
 21.30 Panorama dnia  
 21.50 "Rodzina Brettów" (17) - serial prod. angielskiej  
 22.40 Jazz w Remoncie - reportaż Anity Zalewskiej  
 23.05 Komentarz dnia  
 23.10 CNN - Headline News

**NIEDZIELA**  
 3 lutego

## Program I

- 7.00 Witamy o siódmej  
 7.30 Kraj za miastem  
 7.55 Po gospodarczy - magazyn spraw wiejskich  
 8.10 Od niedzieli do niedzieli  
 8.55 Program dnia  
 9.00 Kino Telefery: "Wymarzony motocykl" - film fab. prod. USA  
 10.40 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi  
 11.00 Zaproszenie do tańca - koncert karnawałowy  
 12.00 "Przerwana cisza" (7) - "Oko za oko" - serial przyrod. prod. hiszpańskiej  
 12.30 Zimierski - wojskowy program dok. Krzysztofa Pomesa  
 12.55 Tęczowy Music - Box  
 13.55 Telewizyjny koncert życzeń  
 14.40 "Daniele" - film dok. J. Walencika  
 15.20 Magazyn Morze  
 15.35 "Zamach" - wojenny dramat prod. polskiej  
 16.55 Telewizjer  
 17.35 Midem '91 - reportaż  
 18.05 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim  
 19.00 Wieczoryka: Walt Disney przedstawia: "Chip i Dale" - serial USA  
 19.30 Wiadomości  
**20.05 "Kanclerz" (2) - serial TP**  
 21.05 7 dni - świat  
 21.35 Sportowa niedziela  
 22.20 Wiadomości wieczorne  
 22.35 Anno Domini 1990 (2) - przegląd wydarzeń muzycznych

## Program II

- 7.30 Powitanie  
 7.35 Przegląd tygodnia  
**8.10 Film dla niesłyszących "Kanclerz" (2) - serial TP**  
 9.10 Jutro poniedziałek  
 9.30 Program lokalny  
 10.00 CNN - Headline News  
 10.15 Z Wojciechem Kilearem o muzyce  
 10.45 Pod żaglami "Zawiszy" - reportaż  
 11.20 Studio sport - Puchar Davisa  
 12.00 Program dnia  
 12.05 Polska Kronika Filmowa  
 12.15 "Póki się znów nie spotkamy" (4) - serial prod. angielskiej  
 13.15 100 pytań do...  
 13.55 Kino familijne: "Złotodajny struś" (3) - serial prod. austral.  
 14.40 Maciej Niesiolowski - Z batutą i z humorem  
 15.00 Program publicystyki kulturalnej  
 16.00 Podróż w czasie i przestrzeni - "Bezkresna podróż" - serial dok. prod. USA  
 17.00 Studio sport - Puchar Davisa  
**17.30 Bliżej świata - przegląd telewizji satelitarnych**  
 19.00 Wydarzenie tygodnia  
 19.30 Studio sport - Puchar Davisa  
 20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego - podróż do Wiednia (2)  
 21.00 Wrocław na antenie dwójki  
 21.30 Panorama dnia  
**21.45 "Póki się znów nie spotkamy" (4) - serial prod. angielskiej**

\* W serialu "Póki się nie spotkamy", wśród wielu popularnych aktorów występuje Michael York. Znany go ze słynnego "Kabaretu" Boba Fosse'a, gdzie grał nieśmialego nauczyciela angielskiego, zagubionego w zmierzającym do faszyzmu Berlinie. Był d'Artagnanem w filmie o Muszkieterach, nakręconym przez Richarda Lestera. Pomimo tych znaczących ról, nigdy nie dostał się do grona supergwiazd. Ze swoim rozbijającym, chłopięcym uśmiechem idealnie wciela się w postacie książąt, romantycznych zabijaków i arystokratów. Ciągle pozostaje aktorem efektywnym i dekoracyjnym z kina średniej klasy.

- 13.30 Powitanie  
 13.35 Przegląd gospodarki  
 13.45 Antena 3 - Headline News  
 14.00 CNN - Headline News  
 14.15 Konkurs milionów  
 15.00 Zwierzaków nas - podaj lapeć (5) - serial prod. ang.  
 15.30 "Capital" (5) - serial prod. ang.  
 16.30 Widzianie - program publicystyczny  
 16.45 Ojczyzna - polszczyzna, och te nazwiski - film fab. prod. franc.  
**18.00 FAKTY**  
 18.30 Przegląd gospodarki  
 19.00 Obserwator (14)  
 19.30 Język niemiecki - Fan Klub  
 20.00 Auto-Mania - program publicystyczny  
 20.30 Punkt widzianie  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport w czerwcu  
 21.55 Rozmowy z Galicją City" (5) - serial prod. etatna  
 22.10 "Capitan" (5) - serial poezja  
 23.05 Komentarz dnia  
 23.20 Panorama dnia  
 23.25 CNN - Headline News

**PONIEDZIAŁEK**  
 4 lutego

- 15.10 Aktualności - telegazety  
 15.15 Uniwersyteckie nauczycielski - nieo- nauczycielski - nieo-  
 15.40 Programy - temat piąty  
 15.45 Wiadomości - popołudniowe  
 15.55 "Robin Hood" (7) "Miecz Waylanda" (2) - serial produkcji angielskiej



\* Zajazd ferii telewizja przypomina angielski serial "Robin Hood" wart rewersu polecenia. Zrealizowany wyciągający konwencji magii i miec przyciąga niekonwencjonalnym przedstawieniem znanych postaci i wiarą akcją. To widowisko pełno i poezji wzbogacą nastrojowo mu irlandzkiego zespołu Clannad. Reż. Ian Sharp, występują: Mel Praed, Anthony Valentine, Judith.

- 17.15 Teleexpress  
 17.35 Encyklopedia II wojny światowej  
 18.00 10 minut  
 18.10 "Czarny Jury" (5) - serial TP  
 19.15 Dobranoc - "Przygody Bolka i Lalki"  
 19.30 Wiadomości  
**20.05 Teletwizji, Vacław Havel Audiencja, protest"**  
 22.00 Rzeczywista samorządna  
 22.30 Wiadomości wieczorne  
 22.45 Lekkojęzycznej muzyki rozrywkowej  
 23.45 Język angielski (14)

gram II

13.30 Powitanie  
 13.35 Przegląd gospodarki  
 13.45 Antena 3 - Headline News  
 14.00 CNN - Headline News  
 14.15 Konkurs milionów  
 15.00 Zwierzaków nas - podaj lapeć (5) - serial prod. ang.  
 15.30 "Capital" (5) - serial prod. ang.  
 16.30 Widzianie - program publicystyczny  
 16.45 Ojczyzna - polszczyzna, och te nazwiski - film fab. prod. franc.

- 17.00 Akcja de... - film fab. prod. franc.  
**18.00 FAKTY**  
 18.30 Przegląd gospodarki  
 19.00 Obserwator (14)  
 19.30 Język niemiecki - Fan Klub  
 20.00 Auto-Mania - program publicystyczny  
 20.30 Punkt widzianie  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport w czerwcu  
 21.55 Rozmowy z Galicją City" (5) - serial prod. etatna  
 22.10 "Capitan" (5) - serial poezja  
 23.05 Komentarz dnia  
 23.20 Panorama dnia  
 23.25 CNN - Headline News

gram II

ZA POGODY

yn-optyk (śmieszne przewiduje Dżunglę (awienia atmosferę, stwórcy) w wyniku to ją konstatacji: gorzej już być nie ma)



\* W "Legendach filmu" zobaczymy postać Harriona Forda, czyli Han Solo z "gwiezdnej sagi" George'a Lucasa i Indiana Jonesa z awanturniczych filmów Stevena Spielberga. Stawała się na niego dość późno. Najpierw dwie wytwórnie rozwiązały z nim kontrakt, gdyż "nie rokowa nadziei gwiazdorskich". Został jednak w Hollywood i zajął się stolarstwem. Przełom w karierze Harriona Forda zapoczątkowała współpraca z Lucasem. Najpierw "American Graffiti", a potem już jedno pasmo sukcesów. Świety jako zmęczony detektyw w "Łowcy androidów", lekarz poszukujący żony we "Franticu" Polańskiego, zagrał nawet rolę komediową w "Pracującej dziewczynie". Jak na tę skalę popularności, życia tego aktora płynie spokojnie i bez wstrząsów. Tylko jeden rozwód. Ma trzech synów, żonę scenarzystkę filmową, a wolny czas najbardziej lubi spędzać na swojej farmie.



## PONIEDZIAŁEK 4 lutego

Program I  
15.10 Aktualności telegazety  
15.15 Uniwersytet nauczycielski - nieobecne dyktury - temat piąty  
15.40 Program dnia  
15.45 Wiadomości popołudniowe  
15.55 Video-top  
16.05 "Robin Hood" (7) "Miecz Waylanda" (2) - serial prod. angielskiej



\* Z okazji ferii telewizja przypominała angielski serial "Robin Hood" wart najścierzego polecenia. Zrealizowany w fascynującej konwencji magii i miecza, przyciąga niekonwencjonalnym przedstawieniem znanych postaci i brzmiową akcją. To widowisko pełne czaru i poezji wzbogaca nastrowią muzyka irlandzkiego zespołu Clannad. Reżyseria: Ian Sharp, występują: Michael Praed, Anthony Valentine, Judi Trott.

17.15 Teleexpress  
17.35 Encyklopedia II wojny światowej  
18.00 10 minut  
18.10 "Czarne chmury" (5) - serial TP  
19.15 Dobranoc: "Przygody Bolka i Lalki"  
19.30 Wiadomości  
20.05 Teatr telewizji, Vaclaw Havel - "Audycja, protest"  
22.00 Rzeczypospolita samorządna  
22.30 Wiadomości wieczorne  
22.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej "S"  
23.45 Język niemiecki (14)

### Program II

13.30 Powitanie  
13.35 Przegląd pasy  
13.45 Antena dwukrotna  
14.00 CNN - Headline News  
14.15 Konkurs 5 milionów  
15.00 Zwierzęta wokół nas - podaj łapę  
15.30 "Capital City" (5) - serial prod. ang.  
16.30 Widziane z Gąska - program publicystyczny  
16.45 Ojczyzna - pożyczyna, och te nazwiska  
17.00 Akcja OPEN - film fab. prod. franc.  
18.00 FAKTY  
18.30 Przegląd PTF  
19.00 Obserwator  
19.30 Język angielski (14)  
20.00 Auto - Moto - Fan Klub  
20.30 Punkt widzenia - program publicystyczny  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Sport  
21.55 Rozmowy z cierpieniem  
22.10 "Capital City" (5) - serial prod. angielski  
23.05 Poezja kontynentu  
23.20 Komentarz dnia  
23.25 CNN - Headline News



### PROGNOZA POGODY

Dżurny syn-optyk (śmieszne słowo!) w Legnicy przewiduje możliwość poprawienia atmosfery. Wynika to z prostej konstatacji: gorzej już być nie może.

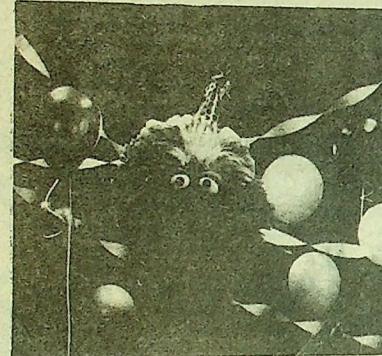
## WTOREK 5 lutego

### Program I

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Domowe przedszkole  
9.35 Teleferie  
10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (5)  
"Warkocze komety" - serial TP  
10.25 "Kto jest niewinny" - film prod. ZSRR  
15.55 Program dnia  
16.00 Wiadomości popołudniowe  
16.10 Video - top  
16.20 "Robin Hood" (8) "Pan drzew" - serial prod. ang.  
17.15 Teleexpress  
17.35 10 minut  
17.45 Z archiwum Teatru TV, Jerzy Mikk "Ostatni z Jagiellonów"  
19.15 Dobranoc: "Hej Bun Bu"  
19.30 Wiadomości  
20.05 "Dzień zmartwychwstania w piekle" - film prod. radz.  
21.40 Listy o gospodarce  
22.10 Wiadomości wieczorne  
22.25 "Trocki" - film dok. prod. angielskiej  
24.00 Język francuski

### Program II

7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
7.55 Powitanie  
8.00 CNN - Headline News  
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci



\* "Ulica Sezamkowa" bez dyskusyjnie podbiła serca polskich dzieci, bo jak tu nie kochać Wielkiego Ptaka i Kermita-Zaby. Ale "Ulica Sezamkowa" nie tylko bawi, zachwyca i daje się kochać, przemycia też olbrzymi ładunek treści dydaktycznych. Sztab fachowców czuwa aby filmy z tej serii przygotowywały 4-5 latki do szkoły, uczyły, że życie w gromadzie jest ciekawe i ekscytujące, że świat jest nieskończonym rozmaitym, ale trzeba często pokonywać w nim trudności. "Sezamkowa Ulica" jest wspaniałą lekcją tolerancji, gdzie dzieci wszystkich kolorów bawią się i pracują razem.

Polska jest 56 krajem, w którym dzieci mogą bawić się na Ulicy Sezamkowej. Oglądana przez nas programy należą do 19 już serii, numeracji kolejnych odcinków zaczyna się od 2356.

9.10 Film fabularny  
10.00 CNN - Headline News  
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
11.10 Polacy - Agnieszka Duzmal - film dokumentalny  
11.45 "Lato Avii" - film fabularny prod. izraelskiej  
13.15 Program dnia  
13.30 Dookoła świata "U ujścia Pregoły"  
14.00 CNN - Headline News  
14.15 Magazyn ekologiczny  
14.45 Studio aktywnej telewizji  
15.00 "Ulica Sezamkowa" - pr. dla dzieci  
16.00 Publicystyka kulturalna  
17.00 "Wielki kryzys" (2) - film dok. prod. ang. "Brytania: złoto, pot i lzy"

18.00 FAKTY  
18.30 Modlitwa wieczorna  
19.00 Obserwator

19.20 Reportaż  
19.30 Język angielski (44)  
20.00 A to Polska właśnie - kilka epizodów z życia pechowego staruszka - rep. J. Kameńskiego i A. Pankiewicza

20.30 Klucz do szczęścia - śpiewa Seweryn Krajewski  
21.00 Tablica - reportaż Marka Nowakowskiego

21.30 Panorama dnia  
21.45 Sport  
21.55 "Lato Avii" - film fab. prod. Izraelskiej

23.25 Kulisy - 70 lat teatru w Bydgoszczy  
23.55 Komentarz dnia  
0.00 CNN - Headline News

## ŚRODA 6 lutego

### Program I

7.40 Express gospodarczy  
8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Domowe przedszkole  
9.35 Teleferie  
10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (6)  
"Bicie małego dzwonu" - serial TP  
10.30 "Dynastia" (68) - serial prod. USA  
11.20 Przyjemne z pozytycznym  
11.40 Po sześćdziesiątce - program dla wszystkich  
12.00 Aktualności telegazety  
15.10 Uniwersytet nauczycielski - edukacja demokratyczna  
15.40 Program dnia  
15.45 Wiadomości popołudniowe  
15.55 Video - top  
16.05 "Robin Hood" (9) - "Dzień Izabela" - serial prod. ang.  
17.15 Teleexpress  
17.55 Biznes - program T. Jacewicza  
18.00 10 minut  
18.10 Klinika zdrowego człowieka - uwa-ga - nerki  
18.30 Sprawa dla reportera  
19.15 Dobranoc: "Wodnik Szwarc" - 19.30 Wiadomości  
20.05 "Dynastia" (68) - serial prod. USA



\* W "Dynastii" obok Alexis, najwiecej uwagi poświęcamy Krystle, angielskiej żonie Blake'a Carringtona. Dla Lindy Evans, odwórczyni tej roli, kariera aktorska rozpoczęła się po czterdziestce. Podobnie jak dla Joan Collins, "Dynastia" jest dla niej życiowym przełomem. W rzeczywistości aktorki te są trochę bardziej podobne do siebie niż na ekranie. Niedawno małżeństwa Joan Collins trudno zliczyć. Linda Evans ma ich za sobą trzy. Na życiowe niepowodzenia obie panie reagują jednak różnie. Joan Collins rzuca się w wir interesów, Linda Evans ukojenia szuka w praktykach mistycznych.

20.55 Dawno temu cichociemny "Burek" - film dok. reż. Ludwik Perski  
21.25 Śpiewać każdy może  
22.00 Program publicystyczny  
22.30 Wiadomości wieczorne  
22.50 Język angielski (14)

### Program II

7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa  
7.55 Powitanie  
8.00 CNN - Headline News  
8.10 "Ulica Sezamkowa" - pr. dla dzieci  
9.00 Serial filmowy

10.00 CNN - Headline News  
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej  
11.20 "Beniamiszek" - film fabularny prod. polskiej

12.45 "Mój Chopin" - film dokumentalny prod. polskiej

13.40 Express gospodarczy

14.00 CNN - Headline News

14.15 Program dnia

14.20 Przegląd prasy

14.30 Publicystyka regionalna

15.00 "Ulica Sezamkowa" - pr. dla dzieci

16.00 Publicystyka kulturalna

17.00 "Przychodnia wszelkich dolegliwości" (9) - serial prod. austral.

"W rodzinie".

18.00 FAKTY

18.30 "M.A.S.H." - serial prod. USA

19.00 Obserwator

19.30 Język francuski (12)

20.00 Cały świat gra komedię - Kostia Konstanty Mackiewicz - scenografia

20.40 Moje książki - Andrzej Szczępiorowski - program Grażyny Banaszkiewicz

21.00 Ze wszystkich stron - Ludzie prawdy - spotkanie pierwsze

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 "W labiryncie" - serial TP

22.25 Telewizja nocą

23.10 Komentarz dnia

23.15 CNN - Headline News

## KAFKA W RYTMIE SAMBY



polecamy

## CZWARTEK 3 I

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - spotkanie z policjantem, g. 11.00, Dom Harcerza - bal przebierańców dla dzieci, g. 10.00

## PIĄTEK 1 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - Quiz literacki, g. 11.00, Dom Harcerza - wycieczka po Legnicy "Poznajemy zabytki", g. 10.00

LUBIN, Galeria Zamkowa - vernisaż wystawy szkła artystycznego Katarzyny Chierowskiej - Andresaki, g. 17.00

## SOBOTA 2 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - pokaz walk wschodu - karate, g. 11.00, Dom Harcerza - mikrofon dla wszystkich - konkurs piosenki, g. 10.00, Teatr Dramatyczny - kabaret aktorów STARA ZABA, g. 18.00

## NIEDZIELA 3 II

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - kabaret aktorów STARA ZABA, g. 18.00

## PONIEDZIAŁEK 4 II

LEGNICA, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska) - literacka loteria fantowa, g. 10.00, Dom Harcerza - "Z komputerem na ty" - gry i zabawy komputerowe, g. 10.00

## WTOREK 5 II

MS

Brazil. Reżyseria: Terry Gilliam. Wykonawcy: Jonathan Pryce, Robert de Niro, Kim Greist. Wielka Brytania, 1985.

## DZIECI SENIOROM

Niecodzienne spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka zorganizował legnicki Dom Harcerza dla kilkudziesięciu bywalców Klubu Seniora oraz babć i dziadków uczestników zajęć tej placówki. Spotkanie odbyło się przy ciastach i herbatce oraz melodiach z dawnych lat i występie tanecznych zespołów dziecięcych, a także działającego przy Domu Harcerza - Kabaretu Lwowskiego. Było miło, sympatycznie i wzruszająco.

## ŚRODA 6 II

LEGNICA, Muzeum Miedzi - wystawy: "Legnica. In ictu oculi", "Lapidarium", "Wyroby z brązu w pradziejach", g. 10.00-16.00, Teatr Dramatyczny - "Przygody młynka do kawy", g. 10.00, Biblioteka nr 7 (ul. Neptuna 7) - konkurs recytatorski, g. 16.00

## KRZYŻÓWKA Z ...TV



Rozwiążanie krzyżówki z numeru 49  
Weżykowato: mutra, arras, szejk, Kent, trela, Aida,  
Pionowo: suweren, grajcar, cruzedo.

Rozwiążanie za tydzień.

## Księga przystów polskich

"Lepiej pożartować, jak się pochorować"

Bynio miał awersję do armii. Kiedy wyciągnął ze skrzynki na listy kartę powołania - błyskawicznie spakował plecak i udał się w bliżej nieokreślonym kierunku. Na dworcu spotkał swoją dziewczynę - Lunię, ta również nie lubiła armii, jej farba nie była zielona, więc obydwie zaczęły myśleć o dobrej kryjówce. Jak mówi stare chińskie przystowie "pod lampą najciemniej", więc na pierwszą noc rozbili namiot na skwerku okalającym WKU. Następnego dnia włożyły się bez sensu po parku, ogródkach działkowych (trzeba było coś jeść) i cmentarzach (bezpieczeństwo).

Kiedy roobili jeszcze jedną rundę po rozległym parku ujrzały coś, czego już później nie ma - prawdziwych Cyganów! Z dziećmi psami, wozami kryptymi plandeką, końmi i namiotami. Bynia olśniona. W celach pertraktacji wysłała Lunię do najstarszej Cyganki, która wyglądała na matronę rodu. I to był błąd. Interesy ubijane z kobietą, nie bardziej się liczą. Trzeba było czekać na "Króla", który pojawił się dopiero po zachodzie słońca. Był to mężczyzna już szpakowany, rosły, w złotej kamizelce wdżanej na brudną koszulę. Na palcach złote sygnety, głos dojący, czuło się, iż jest tu kimś.

## PROPOZYCJE FILMOWE Wypożyczalni "VIDEO - PERFEKT"



1. "INDIANA JONES AND THE TEMPLE OF DOOM" ("Indiana Jones i Świątynia Zagłady") - USA, 1984, 110 min, przygodowy. Reżyseria: Steven Spielberg.

Występują: Harrison Ford, Kate Capshaw. 2. "LAGARCE" ("Dziwka") - franc., 1986, 90 min, sensacyjny. Reżyseria: Christine Pascal.

Występują: Pierre Fabre, Laurent Hayneman.

3. "NATIONAL LAMPOONS - MOVIE MADNESS" ("W krzywym zwierciadle - Filmowe szaleństwo") - USA, 1982, 86 min, komedia. Reżyseria: Bob Giraldi.

Występują: Robby Benson, Diane Lane, Richard Widmark.

4. "HOT TARGET" ("Wściekłe ryzyko") - USA, 1985, 87 min, sensacyjny. Reżyseria: Denis Lewiston.

Występują: Simone Griffeth, Bryan Marshall.

5. "THE GREAT ESCAPE" ("Wielka ucieczka" cz. I i II) - USA, 1989, cz. I - 90 min, cz. II - 89 min, wojenny. Reżyseria: Jud Taylor, Paul Wendkos.

Występują: Christopher Reeve, Judd Hirsh, Ian McShane.

Bynio z Lunią czekali cierpliwie w odległości parunastu metrów. Zapadły zmierzch, Cyganie rozpalili ognisko, ale zasiedli przy nim jedynie mężczyźni, kobiety i dzieci stały za ich plecami, jak ubodzy krewni na wycieraczce.

Bynio znów jako parlamentariusza wysłał Lunię. Grzecznie powiedziała "dobry wieczór" i dalej jej się wszystko popłakało. Zaczęła od miłości do koni, o awersji do armii, o Byniu, a "Króla" słuchała i gadała kciukiem sumiasty wąs, jednocześnie oglądając dziewczynę od stóp do głów. Lunia była szczupła, długonoga panienką o płatnowych włosach. Została zaproszona do kręgu przy ognisku, była więc jedyną kobietą, która siedziała w ciepłym, migotliwym kole. Zrobiło się jej jakoś dziwnie, "Król" po kolei zaczął jej przedstawiać mężczyzn siedzących kołem - wszyscy mieli na imię Andrzej. Co do jednego, nawet nastoletni przyglądek, traktowany przez całą cygańską społeczność jako niafa do najbardziej usmarnanych dzieci. Poczęstowano ją kurą z cynamonem. Bynio z perspektywy ławki na pagórkiku przekłykała ślinę. Do Luni podeszła młoda Cyganka, odciągnęła dziewczynę na bok i zaczęła śpiewnym głosem:

- A ten Bynio to twój mąż?  
- Nie  
- A ty z nim śpisz pod jedną kołdrą...  
- Tak  
- No to jak mąż, u nas jak się Cyganka położy z Cyganem to już tak, jakby małżeństwo.  
- Ale my nie chcemy się żenić...  
- I dobrze kochana, piękna panu-

siu, ja mam dla ciebie kogoś lepszego, on cię nie będzie bił, to dobry człowiek, a ile ma złota. To że starszy od ciebie to nic, to dobrze, będzie ci nie tylko kochankiem ale i ojcem. Ty nie mów nic, ty się zastanów, a pamiętaj, że to dobry człowiek, ma dużo, dużo złota, on ci pierścionki kupi, będziesz mieć jak w puchu.

Lunię przez moment zatkało, wreszcie wyduściła z siebie słabym głosem:

- O kim Pani mówi?  
- O Andrzeju!  
- Którym?  
- No o moim ojcu, to ten w złotej kamizelce... ale on nie będzie cię bił... będziesz kochanki jak w puchu...

Pod Lunią ugętyły się nogi. Oczyma wyobraźni widziała Bynią z nożem w plecach, a siebie w roli branki ciągniętej na powroźnie za taborem.

Ale było inaczej. Bynio z Lunią przyłączyły się do taboru i spędzili z Cyganami ponad miesiąc. Co rano budził ich śmiech dzieci zaglądających do namiotu, jedli potrawy z cynamonem, słuchali wróżb i opowieści, głaskali konie i opędzali się od nastoletniego grupka, który codziennie chciał im grać cygańskie melodie. W jego pojęciu były to przeboje zespołu "Boney M".

A później Bynio otrzymała żółte papiery i przestała się ukrywać. Ze łzą w oku Bynio i Lunia wspominają stare cygańskie przystowie: "Lepiej pożartować niż się pochorować".

Ewa Baczmańska-Wilk

## Mongołowie znów w Legnicy !

Mongołowie wezmą udział w obchodach 750 - lecia bitwy pod Legnicą.

Delegacja Spółdzielni "Żonon" z Ułan Bator, zaproponowała władzom miasta swój udział w kwietniowych uroczystościach. W programie, który przedstawili egzo-

tyczni goście są m.in.: pokazy mody i strojów ludowych, projekcje filmów, konna jazda w wykonaniu kaskaderów, występy zespołów ludowego i rockowego. Specjalną atrakcją będzie 7-metrowej średnicy jutra ustawiona w centrum miasta, gdzie potomkowie zwycięzców z Dobrego Pola będą serwować tradycyjne potrawy oraz narodowy napój Mongoli - herbatę. Czy wszystko to dojdzie do skutku? Nie wiadomo. Mongołowie wyjechali do Warszawy z kwitkiem, gdyż Komitet Organizacyjny Obchodów nie znalazł dla nich czasu.

## Czy znasz Legnicę? (rozwiązywanie konkursu świątecznego)

Oto prawidłowe odpowiedzi. Poszczególne zdjęcia przedstawiają:

- 1 - budynek Urzędu Wojewódzkiego,
- 2 - ławkę obok fontanny w Rynku,
- 3 - bibliotekę w Rynku,
- 4 - fontannę w Rynku,
- 5 - drzwi do USC,
- 6 - pomnik K.Rokossowskiego,
- 7 - Bramę Chojnowską,
- 8 - arkady na Pl.Chopina,
- 9 - pizzerię, ul.Wrocławska,
- 10 - Bramę Głogowską,
- 11 - bramę obok kawiarni W-Z,
- 12 - budynek kina, ul.Marszałkowska,
- 13 - kino "Ognisko",
- 14 - portal kościoła św. Piotra i Pawła.

Nagrody wylosowały: Lucyna Budzińska - obraz olejny, Czesław Rustkowski, Małgorzata Szmronowicz - płyty, Aleksandra Gierko i Edward Kawański - książki. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Na kasetach i compactach

Propozycje



The CURE - "The Singles" & "Mixed up"  
Największe przeboje Roberta Smitha i jego przyjaciół. W nowych wersjach! Other Voices, Killing an Arab, Boys don't Cry, Close to Me, Lovesong, Forest i inne. Ta muzyka uspokaja i skłania do marzeń. Ta muzyka podkrywa i podrywa do tańca. Ta muzyka...

Jesteśmy gotowi spełnić twoje marzenia i zamówienia. Tylko powiedz czego chciał posłuchać...

REKLAMA

## Fabryka... cytryn

Każda gospodyni używa w kuchni kwasek cytrynowy. Nie każda jednak wie, że na świecie produkuje się go w ilości ok. 500 tys. ton, w Polsce - 3 tys. ton. W naszym kraju zapotrzebowanie na kwasek cytrynowy ocenia się na 8-10 tys. ton. Mimo to produkuje go zaledwie trzy firmy. Trzy? Och, przepraszam! Cztery! Od dwóch miesięcy w Jaworze działa Zakład Produkcyjny "CYTRONEX". Dziesięć osób pod kierunkiem mgr inż. Henryka Grzelaka produkuje płynny kwasek cytrynowy według nowoczesnej technologii opracowanej we Wrocławskiej Akademii Ekonomicznej.

Kwasek cytrynowy używany jest w przemyśle spożywczym, ale potrzebuje

go również przemysł farmaceutyczny, kosmetyczny i chemii gospodarczej, poligraficzny i elektrotechniczny. 80 proc. światowej produkcji kwasku cytrynowego ma przeznaczenie przemysłowe, pozostałe 20 proc. zużywane jest w kuchni. Ma on w zasadzie same zalety: bardzo dobrze reguluje przemianę materii, poprawia smak potraw i... samopoczucie. Skutecznie zastępuje szkodliwy dla zdrowia oct.

W sklepach pojawiły się już pierwsze partie kwasku cytrynowego. Jego barwa, smak i aromat kojarzyć się mogą tylko z naturalnym sokiem cytrynowym. Aż trudno uwierzyć, że podstawowym produktem do jego otrzymania jest... cukier!

W ciągu krótkiego czasu, z boków stojących na ul. Myśliwskiej 13, obok Jawornika, powstała niewielka ale prawdziwa fabryka (całkowicie prywatna). To dopiero początek. W przyszłości planuje się tu produkcję stężonego kwasku cytrynowego i... naturalnych napojów z pomarańczy. Już dziś jaworski "CYTRONEX" życzy swoim klientom - smacznego!

## HARCERSKIE ŻYCZENIA

W Nowym Roku, życzenia wszelkiej pomyślności oraz obfitości Łask i Błogosławieństw Bożych, wraz z podziękowaniami za okazaną pomoc w organizowaniu latem 1990 roku obozu wypoczynkowego dla dzieci i młodzieży z rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej:

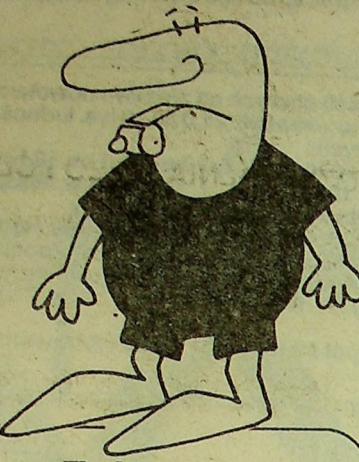
Panu Prezydentowi Miasta Legnica, Pracownikom Urzędu Miejskiego w Legnicy, Panu Ministrowi Pracy i Polityki Socjalnej,

Panu Dyrektorowi i Pracownikom Huty Miedzi "Legnica", Komendzie Hufca ZHP Legnica,

Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 3 w Legnicy, Księdzu Duszpasterzowi Harcerek i Harcerzy Ziemi Legnickiej, Parafianom Rzymsko - Katolickich Parafii pw. Św. Jana Chrzciciela, Św. Apostołów Piotra i Pawła, Matki Boskiej Królowej Polski oraz ich Proboszczom w Legnicy,

Redakcji Tygodnika Legnickiego "TO" składa

H.Rz. Mariusz Pociejkin hm  
Drużynowy 25 Wydziałowej  
Drużyny Starszoharcerskiej  
im. Gen. Roberta Baden-Powella  
w Legnicy



## Falstarty spółki Ja-Pa

### Wejście brzuchem

Mecz szczypiornistów Miedzi i Korony Kielce był bardzo dramatyczny. W sobotę sędziowie zmuszeni byli przerwać spotkanie na kilkanaście minut po tym jak jeden z legnickich kibiców wbiegł na parkiet i w stylu janosikowego Kwiczoła, brzuchem pchnął kielczanina. Powstało niezłe zamieszanie, zwłaszcza iż na sali nie uszczęśliwiły się policjantów w mundurze (spółka JA - PA odkryła kilku funkcjonariuszy ale w cywilu, którzy widocznie w momencie awantury wykonywali inne zadania wywiadowcze). Potem się uspokoioło, a mecz wygrali gospodarze. JA - PA ustaliła także sprawcę awantury. Był nim były działacz nie istniejącej już w Miedzi sekcji bokserskiej... Całe szczęście, że ów pan nie sięgnął po najsilniejsze atuty pięściarskiej sztuki.

### Transfer

W Zagłębiu narzekają na brak górnictwa. Nikt nic nie daje. Kombinackie zakłady wypięły się bokiem na sport, chociaż pracownicy tychże zakładów, zarówno kibice, mają odmienny pogląd na te sprawy. W końcu nie nasz problem. W potoku narzekają na brak forsy, notujemy kolejny... transfer. Męski zespół tenisa stołowego zasila Jarosław Łowicki z Gdańskiem. To bardzo obiecujący zawodnik. Wszystko wskazuje na to, że tenisiści stołowi Zagłębia mają apetyt na mistrzowski laur.

## Gdzie sędziowie?

Turniej piłkarek ręcznych w Chojnowie stał na niezłym poziomie. Trochę bulwersowało zachowanie się trenera zawodniczek Cuprum - niejakiego Franciszka H., ale to jego problem. Nas zainteresował fakt, iż turniej odbywał się bez... arbitrów. Wyznaczeni sędziowie nie zjawili się. Woleli emocje szczypiorniaka w Legnicy na meczu ligowym.

### Notowania kadrowe

Wiadomo już, niemal na 100 procent, że od 1 lutego Zagłębie Lubin będzie miało własnego rzecznika prasowego i nie będzie to nikt z dziennikarzy (redaktor Janusz D. odpadł we wstępnych eliminacjach, a Tadeusz S. wycofał się z powodu kontuzji gardła). Kandydatów jest sześciu: trzech działaczy z tytułem Ważnych Osób w KGHM oraz trzech pracowników klubu. Na 24 godziny przed werdyktkiem prowadził Krzysztof K. przed Zygmuntem B.

## Konflikt?

W miniony piątek, w siedzibie prezyda legnickiej federacji sportu, doszło do mrocznej pogawędki między prezesem WFS Ryszardem M. i szefem spółki piłkarskiej "Legsport" - Wiesławem O. Ten drugi twierdził, iż spółka przynosi niezłe dochody i chciałby iść na swoje. Prezes ma dokumenty wykazujące czarno na białym, że firma, a zwłaszcza jej sklep na Piekarach, jest deficytowy. Kto ma rację?

## Bat na eksponentów

Tu i ówdzie słychać lament, iż kluby sportowe, związki - też sportowe, oraz inne organizacje sportowe nie dostają pieniędzy na działalność z puli Urzędu Wojewódzkiego. Rzekomo nowy szef wojewódzkiej "fizkultury" użył pieniędzy jako argumentu mającego na celu przyśpieszenie sportowej pierestrojki. Ci, którzy pozostają we wła-

niu byłych sportowo-politycznych bonzów - nie mają co liczyć na dotację. Niektórzy poddają się takiej presji, inni walczą. Tylko żeby w tym boju nie zapomniano o prawdziwym sporcie. Chociaż, takie boje kadrowe to też sport...

## Po buty do Złotoryi

Ze sprzętem sportowym jest krucho. Wyroby sportowe Złotoryjskich Zakładów Obuwniczych są... powiedzmy nie na miarę sportowców. Ale idzie ku lepszemu. Jeden ze sportowych działaczy Górnika Złotoryja otworzył hurtownię... sportowego sprzętu. Niby firmy zachodnie, ale ceny niskie. W każdym razie interes się kręci, a w kolejce na ul. Grunwaldzkiej 16, miejsca zajęty przede wszystkim szkoły. Delegacja pierwszego klubu placuje się dopiero na 12 miejscu. I jest to... Górnik Złotoryja.

## Niech żyje sponsor!

Początką ministerialno-pantoflową dotarła do nas wiadomość, iż niejaki Ardel postanowił zostać sponsorem kadry narodowej juniorów w kolarstwie. Piękna i godna pochwały rzecz, gdyby nie...

Przed dwoma laty ów "biznesmen" rozpoczął finansowanie kolarzy Górnika Polkowice i obecnie w Polkowicach kolarstwa się nie usiądzie. Rok temu, obywatel A. rozpoczętał, iż wyposaży Jurka Góreckiego w supernowoczesny sprzęt kolarski. Obiecanki, cacanki... Później firma A. umocniła się w klubie Legrol na ul. Korczaka. Jak na razie nie mamy wieści o upadłości klubu pionu LZS. Niemniej wyrażamy sporo obaw co do przyszłości kadry narodowej juniorów...

## Maluch dla ciebie

Zawsze mieliśmy sporo zastrzeżeń co do organizacji meczów piłkarskich w Lubinie. To znaczy było nieźle, ale jakość prowincjonalnie. Piłkarze - sobie, kibicami nikt się nie przejmował. Ale pod skrzydłami nowych sterników klubu zaczyna się jakby lepiej działać. Dział organizacyjny, mimo redukcji etatów, nie ustaje w nowych pomysłach. Przedwczoraj zapadła decyzja, iż na bawiekarne na wiosenne mecze Zagłębia, wezmą udział w losowaniu - w przewiercie ostatniego ligowego pojedynku - małego fiata i wielu innych cennych nagród. Ponoć to nie koniec pomysłów, a my już teraz czujemy się niczym na stadionach Anglii czy Niemiec.

## GNIAZDKO dla...

## SZTABU

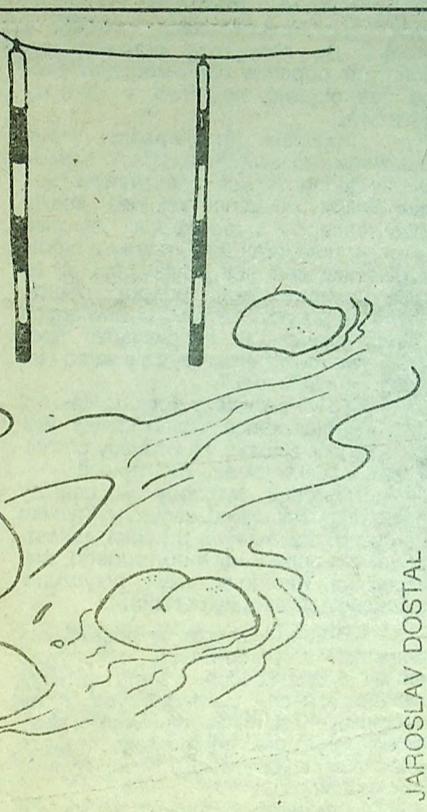
W międzyczasie w Polsce władzę przejęła "Solidarność" i rząd Tadeusza Mazowieckiego. Ba, w Legnicy odbył się głośny protest głodowy Marka Zadrożnego i Jerzego Dudzickiego, a premier zapowiedział całkowite wycofanie wojsk radzieckich do końca 1991 roku. Odbyły się również wybory prezydenckie pod hasłem "przyśpieszenia" (Lech Wałęsa jako pierwszy polski polityk powiedział głośno, że Armia Czerwona musi opuścić Polskę). Mimo tych wszystkich zdarzeń, obietnic i zmian, trwa wymiana korespondencji w sprawie budynku przy ul. Gwarnej. Nadal stara się o niego Sąd Wojewódzki. Nadal też mieści się tam komenda wojsk radzieckich w Legnicy.

Przed wojną budynek ten służył wymiarowi sprawiedliwości. W czasie wojny również, choć nie o sprawiedliwości chodziło. Pod koniec 1939 roku, w areszcie znalazły się Alfons Bromblik, więzień "gespato". W 1948 roku w tym areszcie przebywał Antoni Rymsza - dowódca szwadronu w Piątej Wileńskiej Brygadzie AK, więzień KGB.

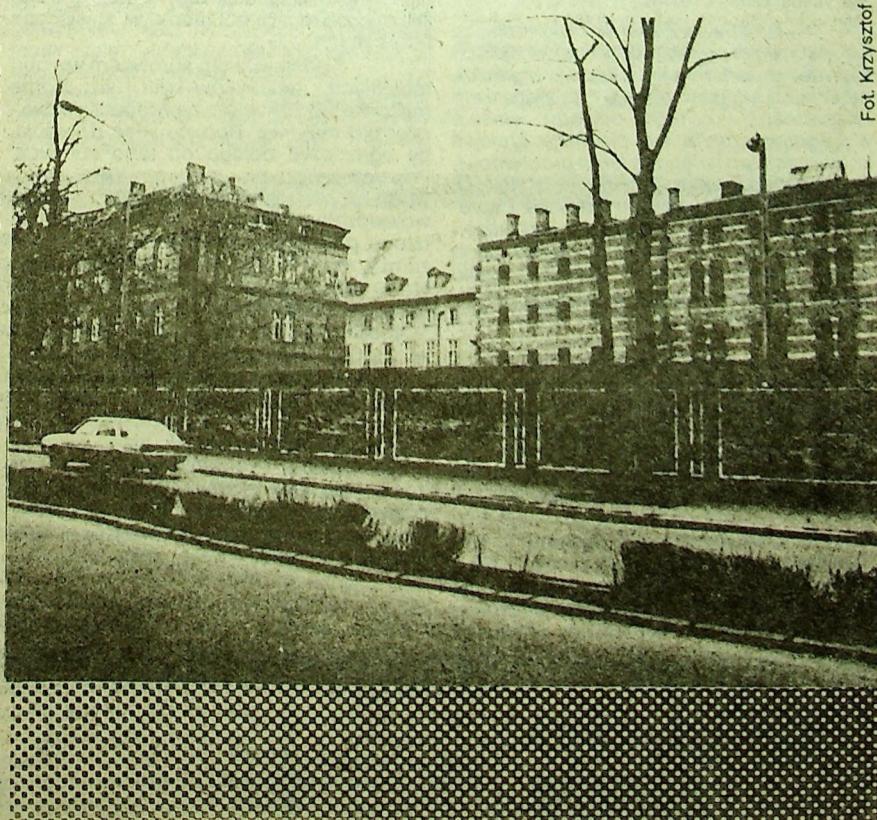
14 lutego 1989 roku, po raz pierwszy Sąd Wojewódzki upomnił się o dawne budynki sądowe "zasiedziale" przez komendanturę Armii Czerwonej w Legnicy. Odpowiedź wojewody nastąpiła dopiero 16 października tegoż roku: "Zagadnienie to zostało włączone do rozmów z Dowództwem PGWAR, które odbyły się (...) przy współudziale pełnomocników obu rządów".

W miesiącu później, ówczesny prezes Sądu Wojewódzkiego, Kazimierz Jaśnikowski, poinformował wojewodę, że budynek komendantury rozwiązały wszelkie problemy lokalowe sądu. Wojewoda pisał do dowódcy PGWAR. Listy krążyły, sąd się rozrastał, a dowództwo PGWAR dalej urzęduowało na starym miejscu.

(wp)



JAROSLAV DOSTAL



# OSWAJANIE raka

Barbara Chabior

Tu, w rejonie szczególnie źle potraktowanym przez los, przemysli ludzi, realizacja tej idei to najcenniejszy z możliwych pomysłów. Nieprędko bowiem nastąpi radykalna poprawa stanu ekonomicznego naszego województwa. Nieprędko wyeliminuje się zagrożenie, jakie stanowią niezwykle ciężkie warunki pracy, nieprędko zmieniają się rekordowe statystyki zachorowań i zgonów z powodu raka. Zależność tych zjawisk jest dla współczesnej medycyny oczywista. A jednak również nieprędko można spodziewać się wyasygnowania pieniędzy na stworzenie specjalistycznego ośrodka wykrywania tej choroby.

Szansę na ochronienie życia wielu ludzi, dzięki dostatecznie wcześnieemu stwierdzeniu nowotworu, stwarzać będzie dla mieszkańców województwa legnickiego Społeczna Fundacja "Solidarność".

O powołaniu do życia Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej zadecydowali w listopadzie 1988 roku, legnicki lekarze pragnący stworzenia prawdziwie nowoczesnej i skutecznej służby zdrowia. We wrześniu następnego roku utworzono Komitet Budowy Ośrodka, działający społecznie. Przewodniczącym komitetu został wybrany Stanisław Obertaniec. Efekty kilkunastomiesięcznej pracy mogą budzić podziw - są fundusze na zakup sprzęt medycznego, jest zakupiony w listopadzie 1989 od miasta "posowiecki" budynek.

Stan prac przy kapitałnym remoncie i adaptacji, na potrzeby ośrodka, posesji przy ulicy Armii Czerwonej 4 nakazuje jednak sceptycznie spojrzeć na deklarowany termin otwarcia - koniec 1991 roku. A mimo to sceptyczny walczy z usilnym pragnieniem, by być w błędzie.

I trudno też przypuszczać, że w Legnicy nawet teraz, gdy prawie każde wydarzenie i inicjatywa tak dosadnie zaczyna dzielić społeczeństwo, wyznaczać linie podziału sił, znaleźć by się mogła grupa przeciwników idei powstania ośrodka. Bo największą potrzebą jest społeczne poparcie dla przedsięwzięcia, ono zaś objawić się może w pomocy finansowej.

Fundacja "Solidarność", której podstawowe zasoby stanowią dar Kongresu Stanów Zjednoczonych ofiarowany w 1987 roku milion dolarów, pokrywa koszty nowoczesnego wyposażenia ośrodka w sprzęt medyczny oraz zapewnia środki na pierwsze dwa lata działalności. W tej chwili potrzeba około półtora miliarda złotych na ukończenie prac budowlanych i adaptacyjnych. O te pieniądze społeczeństwo musi zatroszczyć się samo - takie są warunki fundacji.

Tylko 6 tysięcy złotych z kieszeni każdego mieszkańców województwa legnickiego, jeśli założyć, że wszyscy chcieliby mieć udział w tak szlachetnej idei!

Ośrodek tworzony w Legnicy będzie zajmował się wczesnym wykryciem chorób nowotworowych u kobiet, zwłaszcza rakiem sutka i narządu rodniego, najczęstszymi - według statystyk - przyczynami śmiertelności kobiet polskich.

W nowocześnie wyposażonych gabinebach i pracowniach dokonywać będzie można badań internistycznych, ginekologicznych, cytologicznych i radiologicznych, działać będą wysokiej klasy ultrasonografy oraz mammografy, mogące oddać nieocenione usługi w wykrywaniu nowotworów piersi.

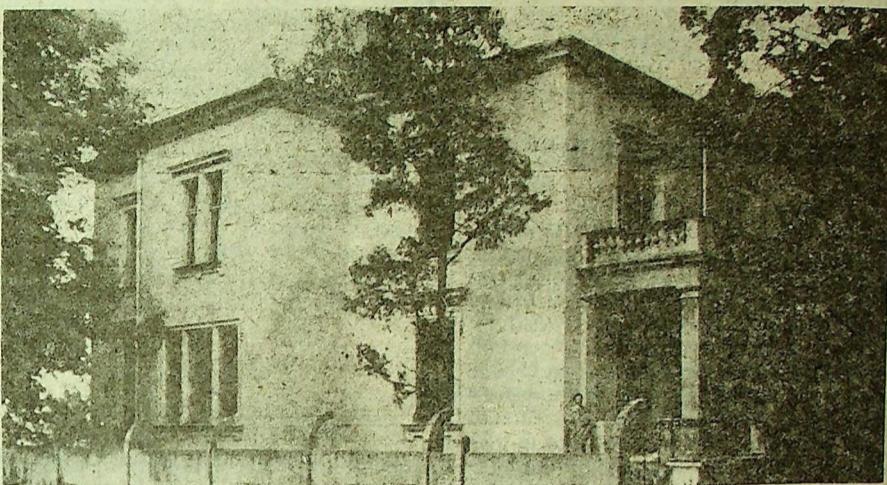
Kto będzie mógł korzystać z tych dobrodziejstw - nie powinno budzić wątpliwości: badania muszą być dostępne dla każdej kobiety.

W Polsce zanotowano w 1988 roku 79410 chorych na złośliwe nowotwory sutka i narządów moczowo-płciowych. Daje to wskaźnik 21,0 na 10 tys. ludności. Liczby dotyczą przypadków hospitalizowanych.

W województwie legnickim mamy aż 1030 przypadków (20,4 na 10 tys.), 690 osób pochodzi z miasta, 340 ze wsi. W 1987 liczba zachorowań w naszym województwie dochodziła do 1070, w 86 była analogiczna do 88 r.

Zgonów na różnego typu nowotwory zanotowano w 1989 roku 788 (483 w mieście, 305 na wsi). Na 100 tysięcy mieszkańców - 154,5 zachorowań (poniżej średniej krajowej, która dochodzi do 190,3 na 100 tys.). W latach wcześniejszych zmarło tu 847 (88 r.) i 751 (87 r.) osób - (167,6 i 149,4 na 100 tys.).

(Dane udostępnione przez Wojewódzki Zespół Metodyczny Opieki Zdrowotnej, Legnica, ul. Wrocławska 177)



Nie zapominajmy, że powstanie ośrodka jest wszystkim nam potrzebne. To szansa na ratunek...

Program sporządzony przez doktor Dorotę Czudowską, wiceprzewodniczącą legnickiego Komitetu Budowy Ośrodka, zaakceptowany przez Krajowe Centrum Onkologii zakłada, że ośrodek będzie mógł przyjąć dziennie około pięćdziesiąt pacjentów. Przedział 35-55 lat, to dla kobiet wiek potencjalnego zagrożenia rakiem. Doktor Czudowska przypuszcza, że będzie się badać bez przeszkoły kolejne grupy kobiet, najbardziej na raźnie na zachorowanie ze względu na wiek i zawód, wykonywane także będą i systematycznie aktualizowane badania monograficzne dla celów statystycznych i naukowych. Stawiać się będzie diagnozy kobietom, które trafiają do ośrodka ze skierowaniami lekarskimi.

Konsekwencja powstania ośrodka będzie zapewnić wzrost wykrywalności raka. Tym samym, życie wymusi dalszy ciąg wydarzeń - utworzenie w Legnicy, za jakiś czas, choćby tylko oddziału onkologicznego.

Lista ofiarodawców jest obszerna. Swój udział w tworzeniu ośrodka mają: Huta Miedzi "Legnica", "Elpena", Zakłady Obuwnicze w Złotoryi, "Milana", "Hanka", Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, Fabryka Fortepianów, "Legpol", Zakłady Górnictwa "Polkowice", "Legmet", Jaworska "Pollen" i Zakłady Miejskie. W Legnicy, aktorzy Teatru Dramatycznego w 1990 roku odprowadzili 1% swoich dochodów do kas Komitetu Budowy Ośrodka. Uczniowie i nauzyciele Zespołu Szkół Samochodowych także co miesiąc ofiarowują pieniądze.

Konto: Bank Zachodni, O. Legnica 383800-97417-132-3.

Z tych danych wynika, że zjawisko mimo przyhamowania jest nadal groźne i należy się spodziewać, że ulegnie nasileniu (przestać obwiązywać w tym roku zakaz uprawy maku), może więc wzrosnąć produkcja rodzima i naptyną klasyczne narkotyki z Zachodu (są już tego przykłady).

Nie ustąpiły także przyczyny powodujące stres znacznej grupy młodzieży, która ucieka od rzeczywistości w heroinę, znajdująca w niej chwilowe zapomnienie... Nałożyły się na to bezkrytyczne przyjmowanie zachodnich wzorców zachowań, przy równorzędnym braku zorganizowanej opieki nad młodzieżą trudną.

Upatruję tu potrzebę większego zrozumienia tego problemu, zwłaszcza przez rodziców, i otoczenia większym nadzorem swoich latostrali. Źle pojęta miłość rodzicielska nie może się ograniczyć tylko do dbałości o zabezpieczenie ich potrzeb materialnych, ale zwłaszcza duchowych. Najważniejsze, by dostrzec pierwsze objawy kontaktu z narkomanami i przełamać wstyd, skutecznie im przeciwstawiać wykazując roz wagę i serdeczną pomoc...

BRONISŁAW

## UPADŁE ANIOŁY

Na pewno Państwo nie wiecie, że tuż po utworzeniu województwa (w 1975 r.) zagrożenie narkomanią lokowało legnickie na trzecim miejscu w kraju (po Warszawie i Katowicach). Z tego powodu właśnie w Legnicy odbyła się pierwsza krajowa konferencja poświęcona temu problemowi, zwołana przez biuro kryminalne b. KGMO. Określono na niej rozmiar zjawiska i sprecyzowano kierunki działań dla wszystkich komend wojewódzkich. Upowszechniono nowe doświadczenia w zabezpieczaniu aptek i sposoby kontroli wydawania leków psychotropowych.

Już wtedy zwrócono uwagę na dwa aspekty narkomanii: chorobowy i kryminogenny. Domeną milicji było zwalczanie produkcji środków narkotycznych i ich handlu oraz działania profilaktyczne - wyczulające środowiska społeczne na występujące zagrożenia (szkoły, służba zdrowia itp.).

Ówczesne wystąpienie milicjantów ostrzegające przed narkomanią - przyjmowano z zainteresowaniem, ale i niedowierzeniem. Odczytywano je również jako milicyjną autoreklamę, do czasu aż

kilku narkomanów zmarło w wyniku przedawkowania, a będący w zamroczeniu zaczeli zakłócać porządek w miejscach publicznych.

Podstawowym surowcem wyróżnionym narkotyków była i jest słoma makowa lub dla większych specjalistów - mleczko makowe. Podjęto więc działania, by ograniczyć dostęp do tego surowca. Poprzez milicjanta, radnego WRN, spowodowano zakaz uprawy maku na terenie województwa (naszym wzorem wprowadzono podobne zakazy na terenie innych zagrożonych województw). Dało to pozytywne rezultaty, bo nasi producenci "heru" mieli wyjeżdżać po towar np. w Białostockie, co stworzyło szansę nakrycia ich w czasie transportu (określono odpowiednie zadania dla służb kontroli ruchu drogowego i prewencyjnych).

W rezultacie udało się to zjawisko przyhamować i ograniczyć liczbę narkomanów. Obecnie w kartotekach policyjnych zarejestrowano już 269 narkomanów (zwłaszcza producentów i handlarzy), z tej liczby 79 w Legnicy.

Chciałbym przy okazji obalić jeden z mitów, że narkomani to "upadłe anioły"

z inteligenckich rodzin, którym z dobremu poprawczością się w głowach. Nic podobnego! Z zarejestrowanej grupy aż 80 proc. pochodzi z rodzin robotniczych, 13 proc. z chłopskich, a zaledwie 7 proc. z inteligenckich. Są to przeważnie nie pracujący młodzi chłopcy i nieliczna grupa dziewcząt.

W 1990 roku policja zlikwidowała 19 melin, w których produkowano narkotyki (głównie "herę") oraz udowodniono procesowo kilka przypadków handlu (proceder trudny do udowodnienia, gdyż trzeba złapać sprzedającego i kupującego). Biorąc pod uwagę, że zagadnieniem narkomanii zajmował się w województwie jeden (!) oficer policji (ostatnio przydzielono drugiego), to wyniki można uznać za zadowalające.

W czasie policyjnych akcji zakwestionowano i zniszczono 196 kg słomy makowej (na rynku "chodzi" po 600-800 tys. za worek), a także 78 cm<sup>3</sup> czystego koncentratu (polskiej heroiny). Aresztowano 8 producentów i 1 objęto dozorem policyjnym. Na leczenie skierowano 11 narkomanów (8 leczy się w ośrodku MONAR w Bolanowie).

**SHARP  
PLUS**

	detal	hurt
Magnetowid VC - B322N	4.890.000	4.600.000
TV 25" stereo + telegazeta	10.490.000	10.000.000
TV 28" stereo + telegazeta	12.790.000	12.200.000

**elbit**

Tłuszcze sprzyja nowotworom

# Epidemia XX wieku

Zagadkową plagą określa się raka piersi - chorobą, która w Stanach Zjednoczonych przybrała postać epidemii. Statystycznie co dziesiąta kobieta amerykańska jest zagrożona tą chorobą. Spośród tych, które zachorują, co czwarta umrze.

Dzieje się tak mimo ogromnego postępu we wczesnym wykrywaniu choroby, a także postępu w chirurgii. Alternatywna wobec amputacji metoda, polegająca na usuwaniu guza z niewielką ilością otaczającej tkanki, a następnie poddawaniu piersi radioterapii, ratuje wiele kobiet przed psychologicznymi skutkami usunięcia piersi.

Obecnie w USA, 76,6 proc. pacjentek z rakiem piersi żyje po operacji 5 lat, a 63 proc. - 10 lat i dłużej. Sukcesy chirurgii nie mogą jednak przystolić faktu, że wzrasta ilość wykrytych przypadków raka piersi. Wg danych Narodowego Instytutu Raka w USA w latach 1982-87, występowanie tej odmiany choroby wzrosło o 32 proc.

Brak odpowiedzi dlaczego tak się dzieje. Jako jedną z przyczyn podaje się rozwój techniki wczesnego wykrywania raka, głównie dzięki mammografii, polegającej na prześwietleniu piersi małą dawką promieni Roentgena. Ale jest to tylko częściowe wyjaśnienie. Przyczyną należy upatrywać w zachodnim stylu życia. Pod uwagę wzięto m.in. dietę bogatą w tłuszcze. Zaobserwowano, że poziom wskaźnika zachorowań na raka piersi w różnych krajach wiąże się z ilością tłuszczy w narodowej diecie.

W USA, Wielkiej Brytanii i Holandii, gdzie kuchnie są najbogatsze w świecie, notuje się najwyższe wskaźniki zachorowań na raka piersi. Tymczasem w krajach takich jak Japonia, Singapur i Rumunia, gdzie sposób odżywiania jest znacznie skromniejszy, zagrożenie rakiem jest co najmniej dwukrotnie mniejsze. Zresztą sytuacja w Japonii zaczyna się zmieniać. Rak piersi jest jedną z najszyciejszych chorób wśród kobiet rozwijających się chorób wśród kobiet japońskich. Według naukowców związane jest to ze zmianą nawyków żywieniowych.

Wysokokaloryczna dieta, z dużym udziałem tłuszczy jest jednym z hipotetycznych czynników ryzyka. Naukowcy skłonni są przyczyn raka piersi upatrywać w całym kompleksie stylu życia w bogatych państwach. Oprócz tego jako czynniki ryzyka wskazuje się tam wczesne miesiączkowanie, późne macierzyństwo, bezdzietność, a także późne przekwitanie i otyłość u starszych kobiet.

Jeśli idzie o otyłość, to stwierdzono ciekawą statystyczną zależność między budową ciała u kobiet starszych, a poziomem ryzyka zachorowania na raka piersi. Jest on trzykrotnie większy wśród kobiet, u których nadwaga ulokowana jest głównie w górnych partiach ciała (sylwetka "kształt jabłka"), w przeciwieństwie do kobiet, u których nadmierne kilogramy rozłożyły się w biodrach i nogach (sylwetka "gruszki").

Badania nad wpływem sposobu odżywiania się na rozwój raka piersi prowadzone są w zbyt małym zakresie aby można było jednoznacznie wnioskować. Lekarze od dawna są przekonani, że nie bez znaczenia są tu czynniki genetyczne. Kobieta, której matka lub siostra zapadła na tę chorobę przed okresem przekwitania, ma pięcio-sześciokrotnie większe, od normalnego, ryzyko zachorowania. Jeżeli choroba obejmowała obydwie piersi, ryzyko wzrasta pięcio-dziesięciokrotnie.

Chociaż naukowcy nie znają przyczyn powstawania raka piersi, mają pewne koncepcje dotyczące jego rozwoju. Czynnikiem, na który zwrócił szczególną uwagę jest hormon żeński - estrogen. Badając wpływ tłuszczy na rozwój raka zaistniony został estrogenem. Przedstawiony jest on nie tylko w jajnikach, ale także w komórkach tłuszczowych. Otyłe kobiety mają wyższy poziom estrogenu niż szczupłe. Związek między poziomem estrogenu, a tłuszczy w żywności został ustalony w ostatnich pięciu latach.

Jednak dopóki to wszystko pozostaje w sferze hipotez, dla kobiet w wieku 40 lat i starszych wskazane są regularne badania, szczególnie mammografia. Dlaczego jest to takie ważne? W chwili gdy guz piersi staje się wyczuwalny ma on już ponad jeden centymetr średnicy i zawiera kilka miliardów komórek rakowych. Niektóre z nich mogą przedostać się do krwi i zaatakować inne organy. Tymczasem mammogram może wykryć guz o połowej mniejszy, często zanim rozpoczęta się proces przerzutów.

Nie znaczy to, że badanie normalne przez lekarza lub samą pacjentkę jest stratą czasu. Czasami pozwala ono wykryć guzy nie zauważone przez promień Roentgena. Jednak zdolność wczesnego wykrycia przez mammografię ewidentnie ratuje życie. Badania z 1987 roku ustalili, że wśród kobiet z guzami wcześniej wykrytymi wskaźnik pięcioletniego przeżycia wyniósł około 82 proc., w przeciwieństwie do 60 proc. w grupie kontrolnej (bez mammografi). Wczesne wykrycie guza daje jeszcze inny plus: operację chirurgiczną, która oszczędza piersi - drobny wczesny guz może być często usunięty bez amputacji całej piersi.

Problem raka piersi staje się w USA coraz bardziej głośny. Tworzone są grupy nacisku, których celem jest m.in. zwiększenie funduszy na badanie przyczyn raka piersi. Rocznie rząd USA wydaje na ten cel 77 mln dolarów. Jest to o wiele za mało, zwłaszcza, że każdego roku umiera ponad 44 tysiące amerykańskich kobiet, zaatakowanych rakiem piersi.

(wg "TIME")

## NOWE SPOJRZENIE NA ZAWAŁ SERCA

Nadmierna tendencja płytka krwi do zlepiania się w grudki jest decydującym czynnikiem w powstawaniu zawałów serca - twierdzą amerykańscy specjaliści dr Geoffrey Tofler i dr James Muller. Uważają, że należy zreweryfikować dotychczasowe spojrzenie na przyczyny powstawania zawałów.

Smiertelny zawał może, ich zdaniem, zostać zapoczątkowany w następujący sposób: miażdżycowo zmienione naczynia wieńcowe serca są sztywne i kruche. Gdy zostaną rozciągnięte, np. na skutek gwałtownego wzrostu ciśnienia krwi, na ścianach naczyń powstają rysy. Kontakt, jaki mają głęboko położone włókna tkanki łącznej z krwią, wywołuje reakcję tańcuchową, która umożliwia uszczelnienie naczyń - krające we krwi płytki zlepiają się i tworzą skrzep, zamkając w ten sposób rysę w naczyniu krwionośnym. W wielu przypadkach, i to jest ta właśnie nowa teoria zawału, skrzep, który powstał w opisany sposób, jest zbyt duży. Zatycza on naczynia krwionośne całkowicie i dochodzi do zawału, nawet gdy zmiany miażdżycowe w naczyniach nie są zbyt nasilone.

Przyczyną tworzenia się nadmiernych skrzepów jest występująca u niektórych osób znacznie zwiększoną

tendencja płytka krwi do zlepiania się oraz zmniejszona aktywność tzw. czynnika tkanki-osocze (tPA). Substancja ta należy do systemu zmniejszającego krzepliwość krwi. Jego zadaniem jest niedopuszczanie do tworzenia się zbyt dużych skrzepów, a jednocześnie rozpuszczanie ich, gdy spełnią swoje zadanie.

Nie jest wyjaśnione, dlaczego niektóre z płytka mają większą niż inne tendencję do zlepiania się. Prawdopodobnie pewną rolę odgrywają predyspozycje genetyczne.

Na zlepianie się płytka i gromadzenie ich na ściankach naczyń mają wpływ także inne czynniki, które sprzyjają powstawaniu zawałów serca, są to m.in. nadwaga, cukrzyca, palenie papierosów. Tak, pacjenci, którzy mają niezwykle niski poziom substancji tPA mogą zmniejszyć ryzyko wystąpienia u nich zawału, gdy nie palą papierosów i utrzymują prawidłową wagę. Poziom tPA zwiększa również ćwiczenia fizyczne.

Badacze dodatkowo stwierdzili, że aktywność płytka i koncentracja tPA są różne u każdego z nas, a w ciągu dnia podlegają określonym regularnym odchyleniom. Rano, tuż po wstaniu z łóżka, płytki krwi mają szczególnie dużą tendencję do zlepiania się i tworzenia grudek, a system regulujący krzepliwość krwi jest w tym czasie mało aktywny. Liczne badania potwierdzają, że o tej porze zdarza się dwa razy więcej zawałów serca niż w innych godzinach.

## ŚRODEK ANTYKONCEPCYJNY DLA MĘŻCZYZN

Prowadzone przez ponad rok doświadczenia ze wstrzykiwaniem co tydzień testosteronu wykazały, iż jest to skuteczny środek antykoncepcyjny dla mężczyzn. Jak informuje angielskie czasopismo lekarskie "Lancet", w siedmiu krajach Australii, Chinach, Finlandii, Francji, Stanach Zjednoczonych, Szwecji i W.Brytanii - poddano eksperymentowi 271 zdrowych mężczyzn, z których jednak część zrezygnowała z tych zatrzyków po pewnym czasie. Ze 157 mężczyzn, którzy przeszli cały, 4-miesięczny cykl zatrzyków, prawie u wszystkich zahamowane zostało wytwarzanie spermy. W USA eksperyment ukończył 16 mężczyzn. Zona tylko jednego z nich w kilka miesięcy później zasilała w ciąży. Lekarze prowadzący ten eksperyment twierdzą, iż zatrzyki testosteronu dla mężczyzn skuteczniej zapobiegają ciąży ich partnerów niż wszelkie inne środki profilaktyczne. Na przykład spośród kobiet zażywających pigułki antykoncepcyjne 3 proc. zachodzi w ciąży, z tych, które stosują wkładki dopochwowe (DIU) - 6 proc., a zawodność prezerwatyw jest jeszcze dwukrotnie większa (12 proc.).

Kiedyś, dwóch Starych Łosi (Tadeusz Zaczynski i Wiesław Augustyn) postanowili ustanowić rekord przejścia głównym szlakiem karkonoskim. O święcie wyruszyli z Izerskiego Stogu, przez Góry Izerskie, przez główny Grzbiet Karkonoszy (Szrenica, Łabski Szczyt, Śnieżka, przełęcz Okraj), wreszcie dotarli w Rudawy Janowickie, na Skalnik i do Strużnicy. Tam, w Chacie czekali ich przyjaciele, czekali z szampanem, czekali długo.

Wędrowcy dotarli, gdy wszyscy już spali, po ciemku, przy świetle latarek. Szli 18 godzin. Za rok powtórzyli ten sam wyczyn. Na tych, którzy pobiją rekord, czeka szampan fundowany przez tych, którzy rekord ustanowili. Wielu się odgrązało, ale jakoś nikt się nie zdecydował.

Zbigniew Kościelny postanowił znowu obejrzeć dokładnie drogę, którą zawsze pokonywał samochodem. Wybrał się więc z Lubina do Strużnicy na piechotę. Szedł przez 22 godziny, szedł powoli, bo już pięćdziesiątka na karku. Wiele osób chciało go podwieźć. Kto to widział chodził taki szmat drogi, gdy jeździ autobus?

Nysa Szalona musiała przeżyć spływ rozmaitego sprzętu pływającego. Rzykanci sypiali na kajakach, dętkach, oponach, materacach i wszystkim tym, co chciało na wodzie się utrzymać. Ta widowiskowa impreza nie była kontynuowana, uczestnicy przeleżeli się ścieków płynących w sudeckich rzekach.

Góry widziały też Rajd Brodacz, jego uczestnicy musieli legitymować się niebagatelną brodą.

\*\*\*

Wszystkie te wydarzenia wiążą się z działalnością Klubu Górnego "Problem", którego siedziba mieści się w Baszcie Głogowskiej na rynku w Lubinie. Ten zabytkowy budynek jak magnes przyciąga wszystkich miłośników gór, tych, którzy po nich chodzą, wspinają się, opowiadają o nich, malują je, i w ogóle żyją nimi.

Ponad dwadzieścia lat temu, paru zapaleńców uparło się aby ich przywiązanie do włóczęstwa przybrało formę bardziej zorganizowaną. Między innymi Tadek i Edek Zaczynscy, Nina Zaczynska, Andrzej Jaskuła, Lotka Augustyn i Leszek Szawłowski, sobotnie i niedzielne popołudnia spędzały na wędrówkach nizinnych i górskich. Grupa zapaleńców sukcesywnie powiększała się. 13 października 1969 roku odbyło się I walne spotkanie członków Klubu Turystyki kwalifikowanej. Pierwszym prezesem został Tadek Zaczynski.

Młodzi ludzie borykali się z taką ilością problemów, że postanowili swój klub nazwać "Problem". W tym okresie pojawiła się perspektywa atrakcyjnego lokum - zabytkowej Baszty Głogowskiej. Górcy zapaleńcy rozpoczęli remont w kompletnie zrujnowanym, pokrytym pajęczynami i patyną lat, obiekcie. Problemów znowu było masę - brak instalacji elektrycznej, brak pieniędzy, itp., itp.. Problemy jednak nie stanęły na przeszkodzie długoletniej działalności lubińskiego Klubu.

## PO GÓRACH Z "PROBLEMEM"



W "Problemie" nie wylęgają się same zwierowane pomysły. Uprawia się tutaj normalną turystykę, są ludzie, którzy znają każdy kamień w Górnach Kaczawskich i Rudawach Janowickich. Lubińscy turyści uczestniczyli w olbrzymiej ilości ogólnopolskich imprez. W 1987 roku, klub jako coroczny uczestnik, podjął się zorganizowania VII Zlotu Klubów Górnich i Alpinistycznych w Miedzylesiu. Co roku "Problem" bierze udział w akcji "Czyste góry". Klubowicze najczęściej doprowadzają do porządku Ostrzycę - najwyższą górującą województwa legnickiego.

Na terenie Zagłębia Miedziowego lubiński Klub Górska jest najbardziej znany jako współorganizator corocznych Rajdów Górników i Hutników Miedzi. Impreza ta zainicjowana w roku 1970, w Klubie zawsze traktowana była ambiwalentnie. Dopiero w kronice przy okazji VIII Rajdu: "Ta impreza nam wybitnie nie leży, już z samej idei, ale... pracować dla ludzi trzeba". Kłopotów było masę, ale załatwiona stawa również. Fakt, że cała czarna robota spadła na "Problem" (organizacja tras, odpowiedzialność za nieodpowiednie zachowanie turystów), w końcu jednak przeważał ostatnio klubowicze przestali angażować się w organizację rajdu.

Pod koniec lat siedemdziesiątych działalność nabrala rozmachu - zaczęto organizować wyjazdy w góry świata. Przedstawiciele "Problemu" postawili nogę w Himalajach, Alpach, były też wyjazdy trampingowe do Indonezji, Malezji, Egiptu. Te wojaje nie przerwały penetracji naszego podwórka. Ciągle

ruszają wyprawy w Bieszczady (trzech szaleńców przeszło je z nartami i namiotami w zimie). Tatry Polskie i Słowackie.

W Klubie gościły Andrzej Zawada, Aleksander Lwow, Wanda Rutkiewicz. Z innych ciekawostek - "Problem" ma własnego artystę. Marek Jaglarz z zamówieniem maluje górskie krajobrazy. W Himalajach nie był, ale doskonale przedstawia je na obrazach.

W latach siedemdziesiątych Edward Zaczynski wędrując po Rudawach Janowickich wędrał do Strużnicy. Pięknie położona chatka, w której znalazła nocleg wyjątkowo przypadu do gustu. Z czasem dziesięciu członków Klubu kupiło dom z przylegającą działką. Od tego momentu Strużnica stała się centrum życia "Problemu" jako baza wypadowa w pobliskie skały, ośrodek wypoczynkowy, miejsce spotkań i Zimowej Olimpiady Sportowej. \*\*\*

W latach ostatnich działalność Klubu nieco przycichła. Odezwą się i kryzys wartości w naszym kraju, i wzrost trudności ekonomicznych w życiu codziennym, i wewnętrzne problemy lubińskich miłośników gór. Ci, którzy zakładali "Problem", mieli wtedy po 20 lat, teraz mają czterdziestkę na karku, rodzinę, życiowe trudności, działalność zawodową i polityczną. Potrzeba młodych osób chętnych do pracy i pełnych nowych pomysłów.

Jesienią 1988 roku na zebraniu organizacyjnym odbyła się burza mózgów. Glosy aby zrezygnować z działalności Klubu pojawiły się milczeniem, zdecydowano się na reorganizację. Przede wszystkim zerwano ze skostniałymi strukturami PTTK. W marcu 1990 roku, Klub Górska "Problem" został zarejestrowany przez Sąd Wojewódzki w Legnicy jako stowarzyszenie z osobowością prawną.

"Chcemy, aby nowe oblicze Klubu bardziej wiązało się ze wspinaczką wysokogorską niż typową turystyką" - mówi prezes Jan Dudanowski. Oczywiście w pracach "Problemu" dalej mogą uczestniczyć wszyscy miłośnicy gór (nawet ci, którzy zbierają znaczki tematyce górskie), ale celem zasadniczym pozostanie alpinizm. Stąd organizacja kursu dla osób pragnących wspiąć się wyczynowo. Kurs ten ma jeszcze inny, podstępny cel - odmłodzi kadry, przyciągnie ludzi ze świeżymi pomysłami.

Plany ma "Problem" i jego nowy prezes nie mniej ambitne niż kiedyś: zorganizowanie w Baszcie Ośrodka Informacji Górkich, działalność sekcji ratownictwa górnego i sekcji ekologicznej, prowadzenie Szkoły Górkich. Oczywiście nikt nie zapomina o imprezach kulturalnych i rekreacyjnych. Znając dotychczasową działalność lubińskiego Klubu można być przekonanym, że z papieru plany te szybko wciążą się w życie.

"Problem" to kopalnia informacji, wydarzeń i atrakcji, dlatego myślę, że tekst ten będzie tylko wstępem, wstępem do frapujących wspomnień klubowiczów z różnych miejsc na kuli ziemskiej. Szukajcie ich w następnych numerach TO.

Małgorzata Skórska

BIURO HANDLOWE Legnica, Rynek 34, tel. 236-04/05, tlx. 0782645



**GROMAX** oferuje szampan bezalkoholowy "KOLYOK" import Węgry, cena 19.500 zł oraz szeroką gamę papierosów importowanych.

**KUPON**  
OGRÓDZENI  
BEZPŁATNY

### Ogłoszenia drobne

- \* Poradnictwo podatkowe i prawne, mgr Jan Balas Legnica, ul. Pomorska 50/4, tel. 614-20.
- \* W dniu 23.01.91 r. zgubiono kluczyki do samochodu na małym breloczku z kompasem. Na uczciwego znalazcę czeka nagroda. Tel. 620-15.
- \* Sprzedam telewizor 28 cali czarno-biały. Legnica, tel. 610-37.
- \* Przyjmę akwizycję - zlecenia na telefon - całą dobę. Legnica, tel. 610-37.
- \* Wykonujemy rozdzielnice elektryczne - tanio. Tel. 256-59.
- \* Do sprzedania fabrycznie nowe krzesła typu "Sylwia", tel. 202-89.
- \* Kupię włosy naturalne. Tel. 63-696.

### ATRAX OFERUJE

montaż żaluzji  
szwedzkiej firmy AMARANT  
oraz duńskiej firmy FABER  
w pięćdziesięciu kolorach

Lubin, tel. 42-14-79 do 22.00

Tygodnik legnicki



Redaguje zespół: Maria Kuncaitis (sekretarz redakcji), Jarosław Ogorodnik, Piotr Paluch, Andrzej Pawełczyk, Wiesław Piotrowski (redaktor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny). Menedżer: Robert Rostkowski. Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233 tel. 260-84, 263-88, tlx 782270

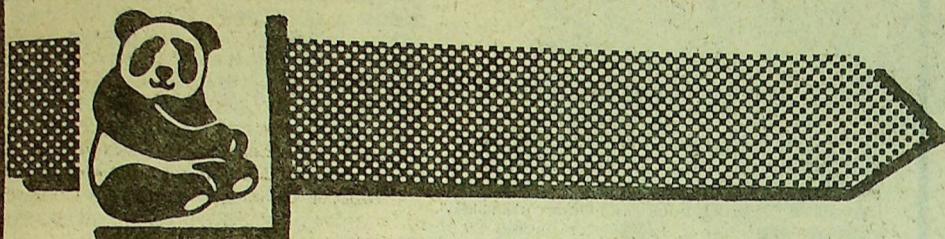
Skład komputerowy:  
Ośrodek Informatyczny WUS Legnica  
Druk: Nopol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstu nie zamawianych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

**WIFEL**

59-220 LEGNICA, ul. Anielewicza 7A



Sklep z artykułami dziecięcymi

*Raj dziecka*

zaprasza

TANIO

Usługi kserograficzne

**Canon**

Legnica, ul. Złotoryjska 58  
tel. 279-42

Zapraszamy  
do korzystania  
z tanich usług noclegowych

**HOTEL "SPORTOWY"**

Lubin, ul. Sikorskiego 1  
tel. 44-39-81, 44-47-18

GALERIA  
CZARNY KOT  
LEGNICA  
HOTEL CUPRUM

11-18

Wśród czytelników, którzy do 31 stycznia kupią w naszych sklepach firmowych towary za min. 500.000 zł i wypełnią kupon konkursowy zostanie rozlosowana nagroda - telewizor kolorowy z telegazetą.

Kupon konkursowy  
Imię i nazwisko

Kupon prosimy wypełnić czytelnie i po dokonaniu zakupu zostawić załodze sklepu.

Kupon ukaże się we wszystkich styczniowych numerach "Io".

Adres

**Conspiast**

**UWAGA! NOWOŚĆ "CONSPIASTU"!**  
W sprzedaży żywność o przedłużonej trwałości  
i czasie przechowywania (słodycze, soki, owoce,  
ciasta, bakalie).

Prezydent Miasta Legnicy poszukuje  
KANDYDATA NA WICEPREZYDENTA  
MIASTA LEGNICY.

Kryteria:

- wykształcenie wyższe
- staż pracy minimum 5 lat, w tym na stanowisku kierowniczym bądź samodzielny 3 lata,
- mieszkaniec Legnicy, bądź okolicy.

Zainteresowani powinni składać dokumenty (kwestionariusz osobowy, odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych, opinie zawodowe z ostatnich 3 lat pracy) w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta, pokój 221, w terminie do 2 lutego 1991 r.

Z zainteresowanymi zostaną przeprowadzone rozmowy.



# horoskop

## z kotem



Koziorożec



22.12 - 20.01

**T**ydzień upłynie ci pod znakiem różnych zakupów. Wydawaj pieniężne ostrożnie. Tym bardziej jeśli masz ich mało. W pracy nie daj za wygraną. Masz rację i musisz tylko przekonać innych, że tak właśnie jest. Jeśli ci się uda, możesz liczyć na wygrany los na loterii. W domu czeka cię dość trudny tydzień. Drobne nieporozumienia wyjaśniają się dopiero w końcu tygodnia. Nie zaogniaj spraw, które wymagają kompromisu. W sprawach pilnych zdajesz się na swój instynkt.



Wodnik



21.01 - 19.02

**D**obry nastrój nie opuści cię w tych dniach, choć nie zabraknie ci kłopotów. Raczej drobne, ale na pewno przynajmniej częścić z nich wywoła irytację. Musisz panować nad sobą, jeśli chcesz panować nad sytuacją. W sprawach serca musisz wykazać więcej inicjatywy wobec wsiaków Raka. Nie przyniesie ci to żadnej szkody. Musisz koniecznie poszukać jakiegoś sposobu na zrelaksowanie się. Wyjazd w góry lub do znajomych na pewno by się przydał. Szczęśliwy kolor - niebieski.



Ryby



20.02 - 20.03

**W**reszcie i ciebie dojdzie los. Nie pierwsze to i nie ostatnie starcie z siłą, wobec której jesteś bezradny. Musisz w końcu zrozumieć, że z każdym wyborem łączy się inna droga. W sprawach serca wskazana ostrożność i umiar. Czas szaleństw dopiero nastąpi. W finansach nieźle, ale to jeszcze nie to, na co czekasz i na co zapracowales. W środku tygodnia niespodziewanie telefon wywiecie z letargu towarzyskiego. Znowu znajdziesz się w centrum wydarzeń. Oznacza to jednak również większe wydatki.



Baran



21.03 - 20.04

**Z**były duży wpływ wywiera na ciebie to wszystko, co dzieje się poza tobą. Pora poszukać czasu na rozmowę z samym sobą. Nie oznacza to rezygnacji z życia towarzyskiego. W każdym razie przydałoby się trochę więcej czasu. W sprawach finansowych dolek pogłębili się. Stan zagrożenia jeszcze daleko, ale musisz kontrolować nie tylko wydatki, ale i dochody. W najbliższym czasie ciebie cię znajomych. Związane z nią wydatki postraktuj jako konieczne.

Byk



21.04 - 20.05

**T**woje ambicje wciąż pozostają niezaspokojone. Być może trzeba będzie się skierować w zupełnie inną stronę. Przemyśl to. Jest jeszcze czas na taką zmianę. Zbyt często zapominasz, że niemal każdy twój ruch jest bacznym obserwator i oceniany przez innych ludzi. Niekoniecznie są oni nastawieni życzliwie do ciebie. Czas udanych zakupów spróbuj wykorzystać na odrobienie zaległości. Na razie stać cię na to. Sytuacja może się jednak odmienić. Szczęśliwy kolor - biały.

Bliźnięta



21.05 - 21.06

**C**oraz częściej zapomnasz o ciążących na tobie obowiązkach. Ktoś będzie próbował przypomnieć ci o nich i to niekoniecznie w sposób przyjemny. Musisz się przygotować na odparcie ataku. Groźbiono nie tylko te strony. Również w pracy odkryjesz spore zaległości. Wbrew pozorom nie będą one aż tak bardzo uciążliwe, jak starają się ci to wrzucić szefowie. Nie daj się zbić z tropu i rób swoje. Pamiętaj jednak, że to nie czas, ale ty będziesz musiał zrobić wszystko.

Rak



22.06 - 22.07

**T**wój upór wart jest większej sprawy. Niepotrzebnie tracisz energię w zupełnie niewłaściwym kierunku. Wiążące się z tym korzyści to raczej miraże. W sprawach serca obudzi się w tobie dawno drzemiące uczucie. Będzie to zaskoczeniem nie tylko dla ciebie. W każdym razie na pewno pozwie w odzyskaniu równowagi emocjonalnej. W czasie wolnym spróbuj raz jeszcze przeanalizować swoje postępowanie wobec Wodnika. Być może rzeczywiście nikt tu nie ponosi winy?

Lew



23.07 - 23.08

**O**statnio różne sprawy spędzały ci sen z powiek. Najbliższy tydzień zapowiada się raczej spokojnie, może nawet będzie nudny. Do tej nudy - jak się wydaje - dawno już trosknieś. Nie dotyczy to spraw uczuciowych. Tu akurat zanosi się na mały wybuch namiętności dawno skrywanych. Trzeba się będzie również liczyć z konsekwencjami. Przygotuj się do poważnej rozmowy. Jej skutki mogą się okazać ważne dla twojej przyszłości. Szczęśliwy kolor - 15.

Skorpion



24.10 - 22.11

**W**ałnych dniach skupisz swoją uwagę na rozwiązyaniu pewnej dość istotnej sprawy. W tym celu być może trzeba będzie zapomnieć o drobnych konfliktach, które toczą się wokół ciebie. Twój otoczenie oczekuje od ciebie zajęcia wyraźnego stanowiska. Nie jest to konieczne, zwłaszcza w tej chwili. W sprawach serca nie angażuj się zbyt mocno w ostatnio nawiązaną znajomość. Ostrożność w tym wypadku będzie w pełni uzasadniona. Szczęśliwy kolor - żółty.

Strzelec



23.11 - 21.12

**S**tan apatii zaczyna dominować w twoim nastroju. Wyrwać może cię niego propozycja Raka. Włóczę się wokół ciebie intragi nie musisz się w pełni angażować. W gruncie rzeczy nie chodzi o ciebie. W pracy pożądany spokój wreszcie pozwoli ci na odpoczynek i zajęcie się zaległyimi sprawami. W domu również spokój. Wizyta dawnych znajomych nie zakończy się na długo. Ten wolno płynący czas spróbuj wykorzystać i zrelaksować się, tym celu niekoniecznie musisz wyjeżdżać, ale...



Kogel - mogel

Stół czy bufet?

Dla młodzieży wygodniejszą i bardziej przez nią lubianą formą przyjęcia jest stół-bufet, nie wymagający zasiadania przy stole. Przyjęcia nie powinny być ani zbyt czasochłonne, ani drogie i dlatego liczba potraw nie musi być duża. Można przygotować przekąski zimne, np. surówkę, sałatkę, potrawę mięsną, czy rybną w galarecie, a następnie podać jakieś danie gorące np. zapiekankę, czy warzywa duszone z dodatkiem kiełbasy lub drobiu, a po nim ciasto lub inny deser, napoje i owoce. Na preferowanych przez młodzież przyjęciach w formie stołu-bufetu podawać należy potrawy nie wymagające używania noży, np. pasty, surówki, sałatki, zapiekanki, bigos. Mogą znaleźć się również w niewielkich ilościach niskoprocentowe napoje alkoholowe takie jak aperitif lub szampan z sokiem pomarańczowym lub cytrynowym.

Organizując przyjęcie w formie stołu-bufetu należy urządzić dodatkowo kącik wypoczynkowy z małym stolikiem i paroma krzesłami, ławą lub fotelami. Jeżeli dysponujemy kilkoma pokojami, wtedy w jednym najlepiej urządzić bufet i miejsce wypoczynkowe, a w drugim zorganizować tańce. W pomieszczeniu z tańcami powinien być przygotowany stolik z napojami orzeźwiającymi i szklaneczkami. Międz zabawy.

Janina Krzyżanowska

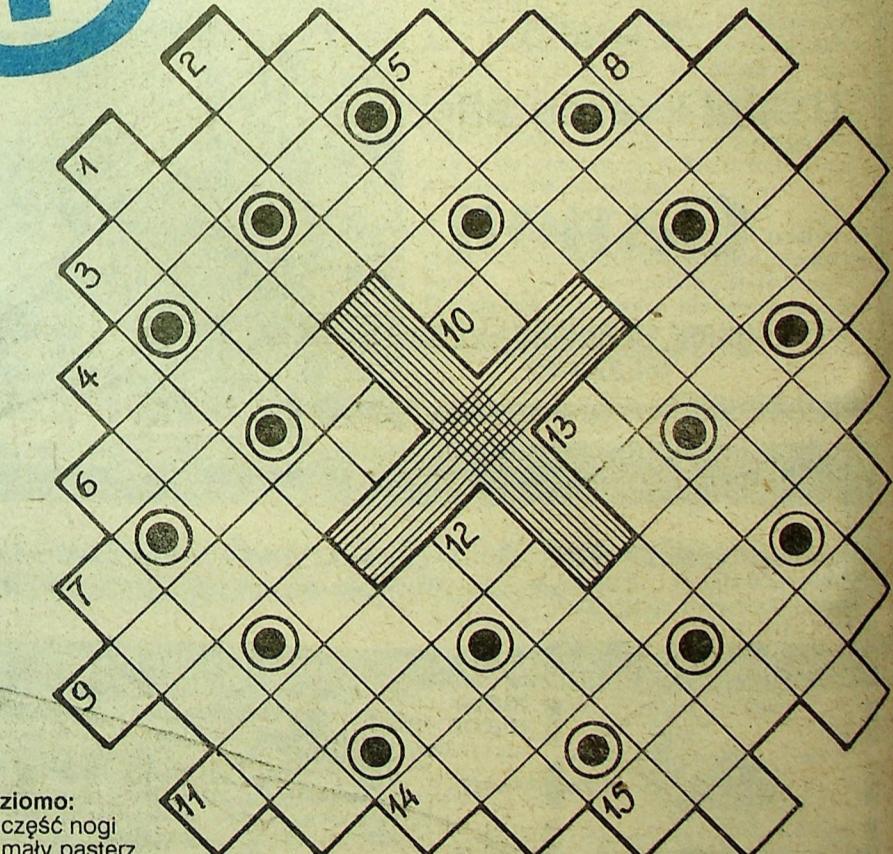
## Przyjęcia dla młodzieży

Od charakteru spotkania, liczby zaproszonych gości i pory roku w jakiej się przyjęcie odbywa, zależy jego forma i wystawność. Bardziej zobowiązujące do wystawieńnych przyjęć są imieniny, urodziny, czy też inne ważniejsze okazje: niemniej jak zawsze tak i wtedy, najistotniejsze jest stworzenie mięej atmosfery. Nawet niewielka liczba potraw, ale szczególnie atrakcyjnych, dekoracyjnych smacznego, podanych w ładnej zastawie na estetycznie nakrytym stole dać może znamomity, nieoczekienny efekt.

Forma przyjęcia i jadłospis uzupełnione są przede wszystkim od wieku uczestników spotkania, okazji i czasu trwania przyjęcia, pory roku i możliwości gospodarzy.

## Krzyżówka NA FERIE

Wśród czytelników, którzy nadeszli prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy dwa bestsellery książkowe.



### Poziomo:

3. część nogi
6. mały pasterz
9. krzyk
10. wielki gar, sagan
11. pomieszczenie pod dachem budynku
13. mąż gęsi lub pękata butla
14. pojemnik na twoje oszczędności
15. smerf z lusterkiem

### Pionowo:

1. płyną po morzach i oceanach
2. tajne porozumienie, zmowa
4. nakręcany instrument muzyczny
5. otrzymuje rentę
7. brama
8. strumyk, struga
12. jedno z imion księcia Polski, ojca Bolesława Krzywoustego
13. model kulisty Ziemi

Rozwiązań z nr 3/48

**Krzyżówka**  
Poziomo: śrubokręt, rolnica, interes, zadumanie, traktat, kichawiec, szarańca, Warszawa, licencja, zacięcie, oranżada, Kapitol, wokalista, starzec, robociarz, trening, igliwie, kantaryda.

Pionowo: świst, Ustka, okrątka, reszta, tradycja, klamra, wianki, karczma, rozbój, rzeźnia, dacza, waza, racja, wpisowe, otwarcie, dostatek, kasztan, planeta, kobalt, lichwa, zwidy, cęgła.

**Krzyżówka**  
Poziomo: krasnoludek, medal, skraj, kasza, skiba, skaza, arkan, plotkowanie.

Pionowo: przedszkole, piśkak, kulkka, redagowanie, lałka, szysza, szata, arras.

REDAKCYJNE KUŻNIAR  
ZBIGNIEW KUŻNIAR